

WIMBP
im
J. P.
w Łodzi

Nowy ŁOWICZANIN

Czwartek 8 lipca 2004 r.

Tygodnik Ziemi Łowickiej
Rok XIV, nr 28 (602)
ISSN 1231-479X, Index 326097 (dot. RUCH)
Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)



Niemiecki dziennikarze
w łowickich gospodarstwach
s. 9

Gajda kupuje kino
s. 3



Nakład kontrolowany
Nowego Łowiczana
9.385 egz.

Nakład wraz z wydaniem głowickim
(Wieści z Głowna i Strykowa),
niekontrolowanym przez ZKDP: 11.380 egz.



100% własności polskiej



Tajemnicza historia
pierścienia 10 Pułku
w Kwartalniku Historycznym
„Łowiczanie”
- w środku tego numeru Nt



Gołym okiem widać, że wyjazd z budowanego ronda w Aleje Sienkiewicza został nienaturalnie zwężony. To odbije się na płynności ruchu w tym niewalczym węzle komunikacyjnym miasta.

Brak wyobraźni czy próżne obawy?

Szeroki chodnik, wąska jezdnia na rondzie przed „Mazowiecką”. Czy nie za wąska?

Jeszcze przez dwa tygodnie prowadzone będą prace przy przebudowie skrzyżowania Alei Sienkiewicza i ulicy 11 listopada.

Powstające tam rondo napawa obawami niektórych mieszkańców Łowicza, jeżeli chodzi o szerokość zaprojektowanej jezdni, niektórzy nawet stukają się w głowę widząc co tam się wyprawia. Chodniki przy wjeździe w Aleje zostały znacznie poszerzone i mają ponad 3 metry szerokości, zaś jezdnia znacznie zwężona - z dwupasmowej została przebudowana na jednopasmową,

czyli będzie dwa razy węższa. Radny Antoni Szalecki na sesji Rady Miejskiej 30 czerwca wyraził obawy, że rondo będzie zbyt małe. Wiceburmistrz Paweł Bejda stwierdził, że nie było innej możliwości, jak tylko zwęzić wjazdu w Aleje tak, aby kierujący nie mieli możliwości wyprzedzania się na rondzie i przy zjeździe z niego. Do takich przypadków mogłoby dochodzić, gdyby rondo było dostatecznie szerokie. Taki projekt został - jak zapewnił - pozytywnie zaakceptowany między innymi przez łowicką komendę policji, która analizowała względy bezpieczeństwa ruchu.

Czy te wyjaśnienia są jednak przekonujące? Widząc kształty wyłaniającego się już ronda można podzielić wątpliwości radnego Szaleckiego. Rondo miało usprawnić ruch w tym rejonie - a zachodzi obawa, że będzie go korkować.

Szerokie, dwupasmowe wyjazdy z rond są przecież powszechnie stosowane, co więcej: niekiedy stosuje się dodatkowy wyodrębniony prawoskręt - o który aż się prosi przy zjeździe z 11 listopada w Aleje Sienkiewicza. Tego projektant nie przewidział - i wydaje się, że zabrakło mu wyobraźni.

dok. na str. 3

Kto winien śmierci we Wrzeczku

20-letniemu Michałowi Gajdzie synowi posła PSL Tadeusza Gajdy został postawiony przez łowicką prokuraturę zarzut potrącenia ze skutkiem śmiertelnym Andrzeja D. 49-letniego mężczyzny idącego poboczem drogi we Wrzeczku na terenie gminy Łyszkowice.

Syn posła jechał swoim autem Daewoo Lanos, był trzeźwy, dlatego nie został zatrzymany w areszcie przez policję, trzeźwe były także towarzyszące mu w aucie osoby, m. in. sympatia i brat. Poseł nie czyni tajemnicy z wypadku syna i faktu postawienia mu zarzutów, w imieniu syna zezwolił na publikację w N.L. jego nazwiska.

W rozmowie z nami poseł Gajda, który kilka minut po tym jak doszło do tragicznego wypadku pojawił się na miejscu poproszony o to przez syna powiedział nam, że dla pasażerów samochodu wypadek ciągle jest szokiem. Jego syn przeżywa obec-

nie w domu pod opieką rodziny, bo ciągle czuje na sobie ciężar tego, co się stało.

Do wypadku doszło w minioną sobotę, 3 lipca, kilkanaście minut po godz. 23, a więc już w ciemnościach, na drodze z Kwiatka do Łyszkowic na wysokości wsi Wrzeczko, na około trzy kilometry przed Łyszkowicami. Na odcinku poprzedzającym miejsce, w którym doszło do tragedii prowadzone były jeszcze kilka dni temu prace drogowe, na jezdni pozostało jeszcze sporo grysu, który - jak dowiedzieliśmy się od kilku mieszkańców Wrzeczka - był już przyczyną potłuczenia i zarysowania szyb w kilku autach. W związku z tymi pracami postawiony był od strony Kwiatka znak nakazujący ograniczyć prędkość do 40 km/h. Poseł powiedział nam, że syn jechał 80 km/h, ale do wypadku doszło już kilkaset metrów za znakiem mówiącym o końcu terenu zabudowanego, więc ograniczenie do 40 jak i 60 km/h było już nieaktualne.

dok. na str. 2

Dni Łyszkowic 9 - 11 lipca

Czerwone Gitary i biesiada cygańska

Już w najbliższy piątek, 9 lipca rozpoczną się doroczne Dni Łyszkowic organizowane, podobnie jak w ubiegłych latach, na płycie boiska w Łyszkowicach przez miejscowy Gminny Ośrodek Kultury.

Piątek będzie poświęcony na turniejowe rozgrywki w piłce nożnej o puchar wójta gminy Łyszkowice. Pierwszy mecz powinien rozpocząć się o godzinie 16.00, a ostatni tego dnia zakończy się około godziny 20.00 lub później.

W sobotę, 10 lipca od godziny 10.00 do 16.00 zaplanowane jest rozegranie półfinałów i finału turnieju piłki nożnej.

dok. na str. 2

REKLAMA

OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG
MICHELIN Continental
Kleber
ALICJA
Goodrich Viking
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
www.ckjopony@wp.pl www.ckjopony.wojciech.pl

STACJA
BENZYNOWA
DAKOŁA OIL
GŁOWNO, UL. TARGOWA
NAINNIZSZE CENY
W REGIONIE II

Powiat

Wojciechowski odwołany

Stanisław Ołęcki nowym wiceprzewodniczącym Rady Powiatu Łowickiego

Provincialną awanturką polityczną nazwał Andrzej Placheta - radny klubu niezależnych rady powiatu łowickiego, sprawę odwołania Waldemara Wojciechowskiego z funkcji wiceprzewodniczącego rady, co miało miejsce na ostatniej sesji w środę, 30 czerwca. Wojciechowski odwołany został w głosowaniu tajnym 12 głosami za przy 8 przeciw. Zaraz po tej „egzekucji” odbyły się wybory nowego wiceprzewodniczącego - zgłoszony został „swoją człowieka” Stanisław Ołęcki, jednak radni niezależni

w głosowaniu nad jego kandydaturą uczestniczyć nie zamierzali, na czas głosowania opuszczając salę. Radny Placheta sarkastycznie skwitował działanie klubu PSL Porozumienie słowami: Cała władza w ręce ludu - w ręce PSL.

Co ciekawe, klub PSL podobne kroki podejmował już na sesji poprzedniej, kiedy próbował pozbyć się z komisji budżetowej radnego Bolesława Kowalskiego - członka PSL, który wstąpił do klubu radnych niezależnych. Wtedy się nie udało, jednak z Wojciechowskim, jak wynika

z arytmetyki, udać się musiało. Pytanie tylko, jaki będzie następny krok radnych PSL, którzy dysponują większością głosów. Wszak spore kontrowersje budziły ostatnie poczynania komisji rewizyjnej, która oceniła wydział edukacji za pomocą szkolnej skali od 2 do 5. Czy to spowoduje na przykład odwołanie przewodniczącego komisji? Radni z klubu radnych niezależnych oficjalnie na temat ewentualnego zagrożenia wypowiadać się jednak nie chcą.

dok. na str. 6

REKLAMA

FILMOWE
LATO
Z RADIEM
Victoria
8 lipca: Pogoda na jutro Spała
9 lipca: Pogoda na jutro Łowicz
11 lipca: Goodbye Lenin Jeżów
12 lipca: Goodbye Lenin Żychlin
13 lipca: Pogoda na jutro Dmosin
14 lipca: Goodbye Lenin Kutno
Szczegóły na antenie
radio
Victoria

ISSN 1231-479X

28>



9 771231 479040

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NL”: ■ PUNKT PRZYJMOWANIA ZAMÓWIEŃ GAZÓW P.FRANCISZKA TRZOSKI NA UL. PLAC KOŃSKI TARG 1; ■ KWIACIARNIA „KEBANA” NA NAROZNIKU NOWEGO RYNKU I UL. KOZIEJ; ■ KWIACIARNIA „EGZOTYCZNA” NA UL. STANISŁAWSKIEGO 6; ■ KIOSK OS. DĄBROWSKIEGO 24 - RAMPĄ; ■ KIOSK LOTTO NA OS. BRATKOWICE; ■ FIRMA „BODEX” NA UL. MOSTOWEJ 5; ■ SKLEP P. KRYNICKIEGO NA UL. LĘCZYCKIEJ; ■ SKLEP P. JANKOWSKIEJ W JACKOWICACH; ■ SKLEP P. PIECHOWSKIEJ W CHRUSZLINIE; ■ SKLEP P. PAPIERNIK W KOMPINIE, BEDNARACH I NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. PACLER W BOBROWNIKACH; ■ SKLEP P. MOTYLSKIEJ W JAMNIE; ■ KIOSK P. ŁAZIKOWSKIEJ NA RYNKU KOPERNIKA W KIERNOZI; ■ SKLEP P. BEJDA W OSTROWIE; ■ SKLEP P. GOJ W PARMIE; ■ SKLEP P. MARCZAKA W KREPIE I W DOMANIEWICACH; ■ SKLEP P. KOWALCZYKA PRZY UL. GŁOWACKIEGO W ŁYSZKOWICACH; ■ SKLEP P. WODZYŃSKIEGO W ROGÓZNI; ■ SKLEP GS W ZŁAKOWIE KOŚCIELNYM; ■ SKLEP P. FIGATA W NIEBOROWIE; ■ SKLEP P. CHARAŹKI W ZDUNACH 1A; ■ SKLEP P. SZALENIEC W ZABOSTOWIE; ■ SKLEP P. SOKALSKIEJ W ZAWADACH; ■ SKLEP P. TOMCZAK W BRODNYM JOZEFÓW; ■ SKLEP P. SZYMAŃSKIEJ W WĘJSCACH; ■ SKLEP P. FOKS W GRUDZACH STARYCH NR 60; ■ SKLEP P. GASIŃ W RYBNIE NA UL. DŁUGIEJ 2; ■ SKLEP P. WIERZBICKIEJ W STACHLEWIE; ■ SKLEP P. TOPOLSKIEJ W KURABCE; ■ SKLEP P. GREFKOWICZ W HUMENIE; ■ SKLEP P. RYBUSIEWICZA W ZDUNACH.



Zdzisław Jabłoński z Zabostowa Małego (z lewej strony) wniosek o dopłaty bezpośrednie złożył kilkanaście dni temu. W środę, 7 lipca pytał w ARiMR o renty strukturalne.

Dopłat więcej niż w województwie

Jeszcze do 25 lipca rolnicy mogą składać w biurach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o unijne dopłaty bezpośrednie, ale począwszy od 1 lipca za każdy dzień zwłoki wypłata będzie obniżana o jeden procent. Do tej pory w powiecie łowickim wnioski o dopłaty złożyło 90,5% rolników, którym one przysługują - jest to łącznie 7.871 osób (dane z wtorku, 6 lipca). Wynik ten jest lepszy o ponad pięć punktów procentowych

od średniej krajowej i jest również lepszy od średniej w województwie łódzkim, która na 30 czerwca wynosiła 88,24%.

Po 30 czerwca przyjmujemy pojedyncze wnioski, ale cały czas czekamy na nie do 25 lipca - powiedziała nam szefowa łowickiego oddziału łódzkiej ARiMR Małgorzata Górczyńska.

Dopłaty będą wypłacane w terminach od początku grudnia tego roku do końca kwietnia przyszłego roku. Pierwszeństwo będą

mieli ci rolnicy, którzy najwcześniej złożyli wnioski. W skali kraju dopłaty dotyczą około 1,3 mln rolników. Dla wsi będzie to zastrzyk finansowy w wysokości około 8 miliardów złotych.

Dopłaty bezpośrednie są w 25% finansowane z budżetu Unii Europejskiej, kolejne 15% pochodzić będzie z programu rozwoju obszarów wiejskich, a pozostała część z budżetu państwa.

(mak)

Kino znalazło właściciela

Członkowie Towarzystwa Dom Ludowy zgodzili się na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu we wtorek, 6 lipca na sprzedaż części kinowej Domu Ludowego przy ulicy Pijarskiej. Krzysztof Gajda, łowicki przedsiębiorca, który zadeklarował chęć zakupu obiektu zapowiada, że pod koniec roku będzie można w zmodernizowanej sali kinowej obejrzeć pierwsze seanse kinowe.

Decyzja o sprzedaży kina została podjęta już w lutym na walnym zgromadzeniu członków Towarzystwa, po tym, jak fiaskiem zakończyły się rozmowy o sprzedaży kina władzom miejskim. Jedynym zainteresowanym zakupem kina był Krzysztof Gajda, pisaliśmy o tym już kilka tygodni temu nie podając jednak jego nazwi-

ska, bo negocjacje były jeszcze w toku. Ostatecznie ludowcy zgodzili się na sprzedaż, gdy ze strony Krzysztofa Gajdy padło zobowiązanie do zapłacenia za budynek kina 220 tys. zł i podjęcie prac remontowych w całej bryle gmachu łącznie z częścią biurową. Część tych prac m. in. naprawa dachu i rynien ma się dokonać do 30 września tego roku. Do 30 października ma być zakończona naprawa elewacji zewnętrznej, jak i wewnętrznej oraz wymiana stolarki okiennej. Prezes Towarzystwa Józef Kołaczek uważa, że są to bardzo korzystne warunki umowy i że członkowie Towarzystwa są bardzo zadowoleni z takiego obrotu sprawy.

Jak się okazało na wtorkowym spotkaniu, nie wszyscy jednak podzielają entuzjazm prezesa i pozostałych członków. Tadeusz Modrak, członek Towarzystwa

sprzeciwił się otwarciu na walnym zebraniu takiemu obrotowi sprawy. W rozmowie z nami powiedział, że kino powinno być bezwarunkowo trafić w ręce miasta, bo tylko to daje gwarancję, że będzie w nim przez lata prowadzona działalność kulturalna. Zresztą Modrak od początku oponował wobec pomysłu sprzedaży kina. W głosowaniu nad sprzedażą budynku był jedynym przeciwnym, jedna osoba wstrzymała się od głosu, a 12 było za. Tadeusz Modrak na znak protestu postanowił wystąpić z Towarzystwa Dom Ludowy.

Józef Kołaczek powiedział nam, że 220 tys. zł, jakie otrzyma Towarzystwo, zostanie wykorzystane na bieżącą jego działalność. Daje to nam w końcu możliwość rozpoczęcia działalności, do której zostaliśmy powołani, czyli do organizowania szkoleń dla rolników, kursów i odczytów. Będziemy chcieli także zorganizować w Domu Ludowym możliwość porad prawnych dla rolników - zadeklarował.

Krzysztof Gajda w rozmowie z nami, jak i na spotkaniu z ludowcami zapewniał, że w kinie będzie prowadzona działalność zgodnie z jego przeznaczeniem, będzie się w nim mieścił kinoteatr. Prace remontowo-modernizacyjne ruszą zaraz po podpisaniu aktu notarialnego, co ma nastąpić w sierpniu. W lipcu ma zostać dokonany podział działki, jak i budynku. Gajda nie ukrywa, że jego zamiarem jest dokonanie szybkiego remontu, który pozwoli na uruchomienie kina na ul. Pijarskiej jeszcze w końcu tego roku. By dotrzymać tego terminu chce korzystać ze środków Unii Europejskiej w możliwości pozyskania, których już dokonał rozważania.

(ib)

dok. ze str. 1

Brak wyobraźni czy próżne obawy?

Czy obawy o zbyt małą przepustowość ronda się potwierdzą wykaże już wrzesień, gdy ponownie zwiększy się ruch w mieście. Już teraz jednak ludzie, którzy patrzą na postępy pracy, obaw tych nie kryją.

52-letni pan Janusz Czerwiński z położonego niedaleko ronda osiedla - Jestem rowerzystą, często jeździłem przez to skrzyżowanie. Już wtedy niewielu kierowców zwracało uwagę na rowerzystów, a teraz obawiam się tego, że rowerzysta nie zmieści się obok samochodu i trzeba będzie przechodzić z rowerem obok ronda, tj. rozbudowanym chodnikiem. Z drugiej strony może tak będzie szybciej i bezpieczniej. Ale tak poważnie to trochę wąsko tu będzie.

Jerzy Słomka z Rawy Mazowieckiej przejeżdżający do niedawna przez skrzyżowanie ul. 11 Listopada z Alejami Sienkiewicza dwa razy w tygodniu uważa, że rondo na pewno poprawi płynność ruchu w tym punkcie Łowicza, ale czy nie będzie tu zbyt ciasno nie wie. - Zawsze miałem tu trudności z wyjazdem na Skierniewice. Sądzę, że w przypadku ronda ruch się nieco rozładuje. Trzeba będzie się do tego przyzwyczaić i uważać na prawą stronę. Ładniej już się zrobiło, a czy nie będzie ciasno okaże się po uruchomieniu ronda. Niestety, u nas

często już po zrobieniu pracy okazuje się, że nie było to do końca przemyślane - mówi.

Na pierwszy rzut oka widać, jak tu wąsko - mówi mieszkaniec Łowicza pan Jacek Sokół, często jeżdżący z towarem - Zgrabnie ułożona kostka brukowa dodaje naszemu jednemu rondu charakter prowizorycznego, na którym jazdę ćwiczyć będą dzieci zjadające na kartę rowerową. Jazdnia na rondzie wymierzona została chyba tylko pod samochody osobowe. Przecież tu nie da się wjechać z przyczepką tym bardziej jak będzie duży ruch. Nawet półciężarówki czy busy chyba nie będą się mieścić. Bardzo sceptycznie podchodzę do tego „udoskonalenia”. Przecież było więcej miejsca, po co pieszym ponad 4 m chodniki, chyba że dla rowerzystów, bo dla tych miejsca na rondzie na pewno zabraknie.

Pani Elżbieta z Bratkowic będzie starała się omijać pierwsze w Łowiczu rondo. Już teraz się wprawiam, dzięki objazdowi. Sądzę, że będzie tu ciasno, a przez to mało bezpiecznie. Więc lepiej będzie przejechać inną trasą, tym bardziej, że jeżdżę dosyć rzadko i nie mam wprawy w poruszaniu się na rondzie - wyjaśnia.

Więcej o obawach związanych z kształtem ronda - także w liście jednego z naszych czytelników na str. 10. (eb)



DĄBKOWICE DOLNE - BUDOWA SALI ZAKOŃCZONA. W piątek, 9 lipca przeprowadzony został odbiór techniczny nowej sali gimnastycznej wybudowanej przez firmę „Ekopiec” Mariana Gajdy przy Szkole Podstawowej w Dąbkowicach Dolnych w gminie Łowicz. Sala została już częściowo wyposażona w drabinki gimnastyczne, kosze do gry w koszykówkę itp. Dodatkowe wyposażenie sportowe (piłki do gry, piłki lekarskie, materace, siatki itp.) zostanie zakupione po przeprowadzeniu inwentaryzacji tego co już jest i określeniu potrzeb - ale jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego we wrześniu. (mak)

Bielawy

Za mało leków w aptece?

Przy okazji omawiania na sesji Rady Gminy w Bielawach, 30 czerwca, sytuacji dwóch ośrodków zdrowia działających w samych Bielawach oraz w Sobocie, radni oraz sołtysi narzekali na słabe zaopatrzenie w leki w bielawskiej aptece.

Apteka „Venus” od kilku lat funkcjonuje w budynku powiatowym wraz z ośrodkiem zdrowia. Wychodząc po wizycie u lekarza z ośrodka zdrowia kierujemy się do apteki, żeby wykupić receptę, ale rzadko zdarza się, żeby była ona zrealizowana w całości. Nieraz trzeba jechać do Soboty lub Łowicza po leki, a ten kto nie ma jak pojechać rezygnuje z części leków - tłumaczył radny Władysław Pietrzak. Sołtysi gromko podkreślali, że kiedyś było źle z zaopatrzeniem w leki, ale teraz jest jeszcze gorzej. Proponowano nawet, aby wójt Sylwester Kubiński poszukiwał jakiegoś lokalu komunalnego, który można byłoby wynająć pod aptekę. O wpłynięciu na właścicielkę apteki

proszono także lekarza Mariusza Pawłowskiego, a ten tłumaczył się, że nie ma żadnego wpływu na prywatną działalność farmaceutów.

Sygnaly o słabym zaopatrzeniu apteki do właścicielki dotarły już około 2 miesięcy temu. Od tamtej pory zwrócono szczególną uwagę na tę sprawę. Od tego czasu znacznie zwiększyliśmy zaopatrzenie. Na około 10 tys. leków dostępnych w Polsce, u nas można kupić około 4 tys. - tłumaczy Stefania Matych właścicielka apteki „Venus”. - Przysięgam, że był okres, kiedy leków było nieco mniej, ale taka była sytuacja na rynku, lepiej było zamówić konkretny lek niż czekać aż ten zamówiony się przeterminuje. Obecnie praktycznie każdy klient wychodzi z apteki w całości zaopatrzonej.

Prawdopodobnie właścicielka apteki będzie musiała powtórzyć te słowa przed radnymi z Bielaw na jednej z najbliższych sesji, chyba, że sami doświadczą poprawy zaopatrzenia. (eb)

Bolimów

Płatny parking przy zalewie

Nie ma jeszcze co prawda planu zagospodarowania terenu wokół wybudowanego niedawno na terenie gminy Bolimów zbiornika retencyjnego na Rawce, w tym sezonie zbiornik nie jest też udostępniany jako kąpielisko, ale władze gminne podejmują już pewne kroki co do uregulowania tych spraw. Według informacji, jaką otrzymali radni na ostatniej sesji rady gminy, wydzielony pas placu, na którym swoje samochody parkują osoby chcące zwiedzić teren zalewu, a takich w czasie wakacji nie brakuje będzie płatny. Na razie nie mogli-

śmy się dowiedzieć, jaka miałyby to być stawka, ma to być jednak mała kwota.

Grunt, który objęty ma być strefą płatnego parkowania leży z dala od dróg publicznych - nie ma więc potrzeby podejmowania przez radę gminy stosownej uchwały - i jest dzierżawiony przez gminę od osoby prywatnej. Pozostają tylko ustalenia co do wysokości opłaty, wyznaczenia osoby, która prowadziłaby parking, określenia ile samochodów może stanąć na tym terenie. Jak się dowiadujemy cena ma być umowna, taka którą zaakceptują kierowcy. (wcz)

dok. ze str. 1

WOJCIECHOWSKI ODWOŁANY

Z jakiego jednak powodu odwołany został wiceprzewodniczący Wojciechowski - członek Samoobrony, a w ostatnim czasie radny należący do klubu radnych niezależnych? W uzasadnieniu wniosku o odwołanie, radni PSL Porozumienie wracają do wydarzeń z 4 kwietnia tego roku, kiedy to Wojciechowski na spotkaniu przedstawicieli centralnych i lokalnych władz Samoobrony z rolnikami w Kiernozi miał rzekomo oskarżyć starostę Cezarego Dzierżka między innymi o „sprzedaż i defraudację łowickiego majątku, łowickiej kultury, łowickich pieniędzy...”. Ponadto na tym samym spotkaniu Wojciechowski oświadczył, iż „tylko 7 radnych pracuje na korzyść powiatu”. Radni PSL zwracają uwagę na to, iż wiceprzewodniczący nie precyzuje swoich zarzutów, nie przedstawia żadnych materiałów dowodowych, nie stawia wniosków, nie podejmuje też prawnie obowiązujących procedur mających na celu wyjaśnienie podnoszonych publicznie, a zwłaszcza medialnie, kwestii.

Radni uważają, że jako wiceprzewodniczący rady Wojciechowski reprezentuje wszystkich radnych niezależnie od ich formacji. „Oczywiście nie można nikomu zabronić promocji własnej osoby, ale nie poprzez szarganie dobrej opinii pozostałych radnych i członków zarządu” - głosi wniosek. Według radnych PSL zachowanie Wojciechowskiego nie licuje z funkcją wiceprzewodniczącego. Pod wnioskiem o odwołanie podpisali się radni: Michał Śliwiński, Waldemar Osica, Marek Byzdra, Stanisław Felczyński, Stanisław Olecki, Andrzej Pełka i Jerzy Wolski.

Przed głosowaniem przynajmniej dwukrotnie odsłuchano na sali nieszczęśliwych

słów Wojciechowskiego, które wypowiedział w Kiernozi, a jakie wyemitowane zostały w Radiu Plus. Następnie na mównicę wszedł Wojciechowski. Mówił dobrać chwilę przyznając, iż od dłuższego czasu spodziewał się takiego odwołania, zastanawiał się tylko, jakiego pretekstu użyją radni. - *No i stało się. Trzy miesiące wystarczyły panom na odkrycie mojego wystąpienia w Kiernozi. Wasze oburzenie wywołało moje stwierdzenie o sprzedaży i defraudacji łowickiego majątku. Mocne to stwierdzenie, ale co powiecie na takie fakty: tutaj wiceprzewodniczący przywołał sprawę niegdyśjszej zamiany gruntów między zakonem dominikanów a starostwem, dzięki czemu budynek dawnego klasztoru należy dziś do powiatu.*

Wojciechowski pytał czy staroście wolno uczynić to bez zgody rady - taką decyzję nazywając samowolną. - *Co panowie radni z klubu PSL Porozumienie powiecie swoim wyborcom o cenie mieszkań (nauczycielskich - przyp. red.) sprzedanych na Blichu i w Zduńskiej Dąbrowie? - pytał Wojciechowski. - Jak nazwać zagarnianie przez starostwo pieniędzy pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Borówku w sytuacji, gdy dzienna stawka żywieniowa wynosi 2,06 zł (o tym piszemy w odrębnym artykule - przyp. red.). Jak zakwalifikować straty finansowe powstałe w wyniku zwolnienia w PCPR byłej dyrektorki i przedwczesne powołanie nowego dyrektora? Jak nazwać zawiązanie faktur za wykonane prace w inwestycji w Zduńskiej Dąbrowie, do tej pory nie wyjaśnione przez starostę?*

W związku z tym wystąpieniem, starosta poproszony został o wyjaśnienie tych kwestii, co też częściowo zrobił już

na sesji szczegółowo tłumacząc m. in. sprawę zamiany działek między powiatem a zakonem dominikanów dowodząc, iż wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Mówił też m. in. o inwestycji w Zduńskiej Dąbrowie, tłumacząc, że powiat nie prowadził jej od początku, a przejął po jakimś czasie - w najbliższym czasie szczegółowo wyjaśnienia wszyscy radni otrzymać mają na piśmie.

Podczas głosowania nad odwołaniem Wojciechowski opuścić musiał swoje miejsce za stołem prezydyjnym. Co ciekawe, spośród radnych niezależnych na sali znajdowało się tylko sześcioro - brakowało Bolesława Kowalskiego, który wcześniej opuścił sesję. Stąd dwa głosy za tym, aby Wojciechowski pozostał na stanowisku, należały do radnych niezrzeszonych w kole niezależnych. Te dwa głosy dały znać o sobie także przy wyborze nowego wiceprzewodniczącego, w których udział brało 14 radnych. Olecki wybrany został 12 głosami za. Jeden głos był nieważny, jeden przeciw. W ten sposób obok przewodniczącego rady powiatu Wiesława Dąbrowskiego należącego do klubu radnych niezależnych, zasiadają dwaj wiceprzewodniczący: Julian Nowak i Stanisław Olecki - obaj z klubu PSL Porozumienie.

Wojciech Czubatka



Na sesji miejskiej 30 czerwca, nagrody otrzymali nie tylko najlepsi uczniowie z poszczególnych szkół, ale także troje uczniów - posłów do Parlamentu Dzieci i Młodzieży. Burmistrz Ryszard Budzałek wręcza upominek Katarzynie Dębskiej z Gimnazjum nr 1.

Najlepsi uczniowie nagrodzeni

Najlepsi uczniowie z każdej miejskiej szkoły podstawowej i gimnazjum otrzymali na sesji 30 czerwca nagrody i dyplomy. Wręczaniem upominków zajęli się burmistrz Ryszard Budzałek oraz przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Kaliński. Najlepszym uczniem w Gimnazjum nr 1 był w tym roku Piotr Stabryła, w Gimnazjum nr 2 - Beata Charązka, w Gimnazjum nr 3 - Marta Latoszewska, w Gimnazjum nr 4 - Rozalia Dąbrowska zaś w Pijarskim Gimnazjum

Królowej Pokoju - Michał Pawluk. Jeżeli chodzi o szkoły podstawowe to w Pijarskiej Szkole Podstawowej Królowej Pokoju - Grzegorz Waligórski, w „Jedynce” - Melania Mroczkowska, w „Dwójce” - Agnieszka Szmajdzińska, „Trójce” - Katarzyna Więcek, „Czwórce” - Mateusz Talarowski, a w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi - Marta Plichta. Uczniowie dostali markowe pióra oraz okolicznościowe dyplomy.

(eb)

Deszczówka na Bonifraterskiej do wymiany

Kanał deszczowy na ulicy Bonifraterskiej i częściowo na ulicy Ułańskiej w Łowiczu zostanie w tym roku wymieniony na nowy. Jest to konieczne z tego względu, że stary jest w wielu miejscach pozałamany, częściowo zawalony i zamulony.

Aby usprawnić zbieranie wody deszczowej ze wspomnianych ulic oraz większości ulic do nich prostopadłych i łączących się z nimi, konieczna jest wymiana głównego kolektora deszczowego o długości około 900 metrów.

Roboty mają rozpocząć się w pierwszej połowie lipca i będą trwać co najmniej miesiąc. Najpierw rozkopany zostanie odcinek starego kolektora wpadającego na Błoniach do kanału Malinówka. Tam też powstanie separator i osadnik, w którym zatrzymywane będą śmieci płynące z deszczówką oraz zanieczyszczenia oleiste, na przykład reszki smarów, paliwa itp. *Będzie to dla naszych ludzi trudna praca między innymi dlatego, że będą pracować na działającym kolektorze. Prace będą musiały być przerywane w razie nawet niedużego deszczu - powiedział nam kierownik Oddziału Wodociągów i Kanalizacji łowickiego Zakładu Usług Komunalnych, Zbigniew Bochenek.*

Kolektor deszczowy, o którym mowa przebiega głównie pod chodnikami, na przykład przy budynku Liceum Ogólnokształcącego im. J. Chelmońskiego, dalej wzdłuż prywatnych posesji, parkiem przy ulicy Mickiewicza i wzdłuż ulicy Ułańskiej. Prace przy remoncie, a właściwie wymianie starego kolektora głównego i podłączeniu kolektorów do niego dochodzących będą prowadzone począwszy od miejsca, w którym wpada on do kanału Malinówka.

W ubiegłym roku prace prowadzone na ulicy Bonifraterskiej i Ułańskiej, podczas

których rozkopywana była droga asfaltowa i potem odtwarzana nawierzchnia, dotyczyły kanalizacji sanitarnej. Jednocześnie wymiana kolektorów sanitarnego i deszczowego nie była możliwa z tego względu, że położone są one w kilkunastometrowej odległości od siebie. Tym razem większość robót będzie prowadzona na chodnikach i poboczach drogi, a nie w jej ciągu. Dlatego też będzie to mniej uciążliwe dla ruchu samochodowego, a bardziej uciążliwe dla pieszych.

(mak)

REKLAMA

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

OPTIMUS

YOUNG DXC 2800
Celeron 2,8GHz / GeForce FX6200 128MB DDR TV-out
karta dźwiękowa wbudowana 6-ilo kanałowa
dysk twardy 80GB 7200obr/min / pamięć DDRAM 256MB 333
FDD/CD-RW 52x32x52 / modem 56Kb / karta sieciowa 10/100
klawiatura, mysz z rolką, podkładka / Windows XP Home PL
obudowa 350W z panelem LCD / 2 lata gwarancji

Cena brutto: 2 625zł

Wszystkie komputery OPTIMUS posiadają certyfikat CE

Zestaw głośników Creative® Inspire™ P580 5.1
Cena brutto: 280zł

Intel, Pentium, Celeron są znakami handlowymi lub zastrzeżonymi znakami handlowymi Intel Corporation lub jej filii w USA i innych krajach.

PC&B Sprzedaż i serwis:
Łowicz, ul. Zgoda 35, tel.(046) 837 49 86, 830 21 70, 837 61 97
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail:pcmarbo@onet.pl



Samochód marki STAR MAN 12185 OSP Bobrowniki otrzymała 21 października ubiegłego roku. 100 tys. zł pochodziło z zarządu głównego OSP, 120 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi, 76.400 zł z gminy.

OSP Bobrowniki

Budynek i samochód uroczyście oddane

Spotkanie członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach zorganizowane w minioną niedzielę, podczas którego uroczyście oddano do użytku remizę i poświęcono nowy samochód gaśniczy zakupiony pod koniec ubiegłego roku, przerodziło się w piknik rodzinny na placu przed remizą.

Pogoda na szczęście nie zakłóciła zabawy, chociaż kilka razy zanosilo się na deszcz. Spotkanie trwało od południa do godziny 22.00. Jedną z atrakcji była wymieniona zupa grochowa przygotowana przez gospodynie w prawdziwej kuchni polowej stojącej nieopodal remizy.

Uroczystości rozpoczęły się oficjalnie, ale zarazem miętowo. Przez wiec przeje-

chały na sygnale samochodu strażackie z zaprzyjaźnionych jednostek straży, a za nimi nadeszła strażacka orkiestra dęta z Belchowa i poczty sztandarowe. Historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach odczytał druż Boleśław Kowalski. Bezpośrednio po tym rozpoczęła się długa ceremonia wręczenia odznaczeń państwowych i resortowych dla zasłużonych drużyn OSP oraz sympatyków straży. Złotymi krzyżami zasługi odznaczeni zostali drzewo: Tadeusz Solarz, Henryk Więcek, srebrnymi: Adam Janiak i Józef Laska, brązowymi: Benedykt Augustyn, Grzegorz Legat i Krzysztof Figat. Oprócz tego wręczono 33 odznaczenia za zasługi dla pożarnictwa. W części artystycznej wystąpili uczniowie z SP Bobrowniki i zespół Krzewiła z filii GOK w Bobrownikach. (mak)

Niesort składowany na Korabce

Niesort pochodzący z remontowanego przez PKP torowiska pomiędzy Łowiczem a Jackowicami składowany jest na wolnym placu pomiędzy ulicą Grunwaldzką a blokami komunalnymi. Teren, na którym jest składowany należy do miasta, a w przyszłości może tam powstać kolejny blok komunalny. Niesort na bieżąco jest wykorzystywany między innymi jako dolna warstwa podbudowy drogi po zasypaniu wykopów po ułożeniu kanalizacji. Będzie też wykorzystywany podczas poprawiania stanu dróg gruntowych. Jego składowanie nie oznacza więc żadnego przygotowania pod jakiegokolwiek budowy w tym miejscu.

(mak)

KOMPUTERY z darmowym systemem LINUX i darmowym oprogramowaniem biurowym OpenOffice

Salon Sprzedaży Urządzeń Biurowych
ul. Plac Przyrynek 2, 99-400 Łowicz
tel./fax 0-46 837 40 30, 0-46 830 00 30

www.urzadenia-biurowe.pl
salon@urzadenia-biurowe.pl

IRLANDCZYCY NA ZIEMI ŁOWICKIEJ

O Polsce i o tym jak tu się żyje nie mieliśmy tak naprawdę żadnych konkretnych wyobrażeń. W Irlandii o Polsce zaczęło się mówić dopiero od Solidarności i działalności Lecha Wałęsy. Dopiero, gdy budowaliśmy program wizyty zaczęliśmy poznawać nasz kraj. Co nas tu urzekło w czasie wizyty - to, że macie ogromny związek z kulturą ludową, kultywujecie ją i pielęgnujecie. U nas niestety nie dba się o to i jest ona w zaniku - powiedział nam Stephen Dowie, opiekun grupy 17 młodych 15-, 16-letnich Irlandczyków, która gości na Ziemi Łowickiej od soboty 3 lipca.

Młodzi ta pochodzą z miejscowości położonych wokół Belfastu w północnej Irlandii. Zostali oni zakwaterowani w internacie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie i mieszkają w nim wspólnie z grupą także 17 uczniów tej szkoły i ZSP na Blichu. Ich przyjazd został zorganizowany przez działającą na całym świecie organizację 4H, której głównymi celami jest m. in. wymiana młodzieży i umożliwianie jej w ten sposób poznawania rówieśników w innych krajach, specyfiki życia w nich, kultury i historii.

Irlandczycy przylecieli do Polski w sobotę, 3 czerwca, polska grupa odebrała ich z lotniska i od razu zostali obwiezieni autokarem po warszawskiej starówce, byli także w warszawskich Łazienkach, zwiedzili pałac na wodzie i park, w niedzielę byli gośćmi na wystawie rolniczej w ramach dni otwartych Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. Wystawa była dla nich o tyle ciekawa, że większość z nich to dzieci farmerów. Jak w rozmowie z nami przyznali, w większości deklarują chęć pozostania na ziemi ojców i pracy na farmie. Jak przyznał w rozmowie z nami Stephen Dowie, choć sposób gospodarowania nie różni się od tego co jest w Irlandii to jednak maszyny, jakie tam zobaczyli różnią się od tych, które są przez nich wykorzystywane.

Największym zaskoczeniem była jednak dla Irlandczyków wizyta w Zduń-



Grupa młodzieży z Irlandii i powiatu łowickiego po obiedzie w restauracji „U Błażeja” w czasie wizyty w Łowiczu we wtorek. Drugi od lewej Stephen Dowie - opiekun ze strony irlandzkiej, w środku Stanisław Olecki - opiekun ze strony polskiej.

skiej Dąbrowie Dziecięcego Zespołu Ludowego Jarzębina z Zielkowiec. Polska i irlandzka młodzież po obejrzeniu programu artystycznego wspólnie uczyła się łowickich tańców ludowych, w tym kłapoka. We wtorek cała grupa przyjechała do Łowicza, zwiedzając jednostkę Państwowej Straży Pożarnej, łowickie muzeum, katedrę, miasto, wczoraj, w środę 7 lipca cała grupa odbyła wycieczkę do stolicy, którą zakończyło ognisko z kiełbaskami w Zielkowiec.

Dziś w czwartek grupa odwiedzi basen w Sochaczewie, Żelazową Wolę, Nieborów, Arkadię w programie przewidziana jest także wizyta w supermarkecie Tesco w Skierniewicach, zażyczyli sobie tego sami Irlandczyki jako, że sieć ta wywodzi się właśnie z Irlandii. W piątek młodzież irlandzka będzie miała czas by odwiedzić domy swoich rówieśników i zobaczyć jak oni żyją. W sobotę 10 lipca opuszczą Polskę. Stanisław Olecki, opiekun grupy ze strony polskiej, powiedział nam, że w przyszłym roku do Irlandii w ramach wymiany prowadzonej przez 4H pojadą tegoroczni młodzi opie-

kurowie Irlandczyków. Będą poznawać oni specyfikę tego kraju.

W tym samym czasie, gdy gości u nas grupa Irlandczyków, do Łowicza przyjechała Dee Williams z Uniwersytetu stanowego w Michigan w Stanach Zjednoczonych, która koordynuje wymianę młodzieży w ramach 4H z Polską. Wraz z Katarzyną Boczek prezesem zarządu fundacji w Polsce prowadziły we wtorek, 6 lipca, szkolenie dla 20 osób chcących założyć w Łowiczu, Nieborowie, Głownie i Bowie kluby 4H. Dee Williams powiedziała w rozmowie z nami, że po stronie Amerykanów jest ogromne zainteresowanie Polską i z chęcią tu przyjeżdżają, interesuje ich wszystko: kultura, historia, sztuka. W tej chwili na terenie kraju przebywa 12 osób z samego Michigan, współpraca taka jest prowadzona od lat i jedynym ograniczeniem jak zaznaczyła Katarzyna Boczek są tu jedynie finanse. W latach minionych także i młodzi mieszkańcy Ziemi Łowickiej mieli możliwość dzięki fundacji 4H wyjechać do Michigan.

Jastrzębia - Pilaszków

Budują kanalizację sanitarną

Firma „Cewogaz” Sławomira Wolskiego z Łowicza rozpoczęła już budowę sieci kanalizacji sanitarnej w dwóch wsiach gminy Łowicz: Jastrzębi i Pilaszkuwie.

Investycja ta - o łącznej wartości około 1 miliona 780 tysięcy złotych - jest współfinansowana z unijnego funduszu SAPARD. Firma Wolskiego w ciągu zaledwie kilku dni ułożyła główną nitkę kolektora ściekowego we wsi Jastrzębia i w najbliższym czasie przeniesie roboty do Pilaszkuwa. Tam kolektor będzie ułożony po przeciwległej stronie drogi w stosunku do istniejącego wodociągu.

Procedura przetargowa na wyłonienie wykonawcy budowy kanalizacji w tych dwóch wsiach została zakończona w środę, 9 czerwca, niedługo później podpisana została umowa z firmą.

W Jastrzębi i Pilaszkuwie łącznie powstanie kolektor ściekowy o długości około 6.150 metrów, planowane jest też podłączenie 125 przyłączy kanalizacyjnych. Odpłatność za doprowadzenie kanalizacji do posesji ustalono w wysokości 700 złotych. W szczególnych przypadkach istnieje możliwość rozłożenia tej płatności nawet na kilka rat. Nie powin-

no być z tym jednak większego problemu z tego względu, że mieszkańcy byli powiadomieni o płatnościach z dużym wyprzedzeniem.

Kolektor sanitarny z Pilaszkuwa i Jastrzębi zostanie włączony po zakończeniu robót do kanalizacji miejskiej i za jej pośrednictwem ścieki będą trafiały do oczyszczalni ścieków na ulicy Filtrowej w Łowiczu.

Gmina przygotowuje też dokumentację projektową na budowę kanalizacji sanitarnej w Popowie przy trasie numer 2 z Warszawy do Poznania oraz w Popowie Wieś. Jeszcze w tym roku zlecone zostanie również wykonanie dokumentacji projektowej na budowę kanalizacji sanitarnej we wsi Małszyce oraz na odcinku od wsi Wygoda do Zawad i 80 Urbańszczyzny. Wszystkie z projektowanych aktualnie odcinków kanalizacji będą włączane do istniejącej miejskiej sieci kanalizacyjnej i ścieki trafiają do łowickiej oczyszczalni. Takiej możliwości nie będzie jednak - ze względu na znaczne odległości i budowę geologiczną - na przykład w Bocheniu, Ostrowie czy Dąbkowicach. W tych miejscowościach powstać będą musiał małe, lokalne oczyszczalnie ścieków. (mak)

Paulina wiedziała najwięcej o województwie

Paulina Jachyra z Gimnazjum Nr 1 w Łowiczu zajęła pierwsze miejsce w konkursie „Odkrywamy i poznajemy region łódzki”, którego organizatorem był Związek Gmin Regionu Łódzkiego i prezydent Zgierza. Paulina zajęła pierwsze miejsce w kategorii: wiedza o regionie łódzkim.

Konkurs, który został rozstrzygnięty w drugiej połowie czerwca w Zgierzu przebiegał w dwóch etapach. W pierwszym należało przygotować pracę, która w formie przewodnika opisywać miała znajdujące się w regionie ciekawe obiekty turystyczne. Praca Pauliny, przygotowana pod kierunkiem nauczycielki geografii Gabrieli Chojnackiej, znalazła się wśród

dwunastu najlepszych, zakwalifikowanych do finału.

Finał w Zgierzu miał formę testu piśmennego składającego się z 31 pytań dotyczących wiedzy o zasobach turystycznych, przyrodniczych i kulturowych województwa łódzkiego. Na przygotowanie się do niego Paulina nie miała zbyt dużo czasu - zawiadomienie o udziale w finale dotarło do szkoły na kilka dni przed końcem roku szkolnego. Okazało się jednak, że dysponuje największą wiedzą spośród wszystkich uczestników konkursu. Nagrodę w wysokości 750 złotych postanowiła wykorzystać na wypoczynek wakacyjny. (mak)

REKLAMA

MIESZALNIA TYNKÓW AKRYLOWYCH

KRÓTKI CZAS REALIZACJI ZAMÓWIENIA 1-24H

✓ DUŻA GAMA KOLORÓW ✓ NISKA CENA ✓ DOBRA JAKOŚĆ

PONADTO POLECAMY:

- ❖ system dociepleń Atlas, Ceresit, Kreisel
- ❖ glazurę, terakotę, kleje, fugi
- ❖ farby gotowe i z mieszalnika
- ❖ płyty gipsowe, profile, gipsy, gładzie
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ styropian, wełny, folie



JAKMAR

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41
tel. (046) 837-88-13

ZAPRASZAMY W GODZ. 7.00-18.00, SOBOTY 7.00-16.00

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

- BOAZERIA PCV, SIDING
- PANELE ŚCIENNE MDF
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- GŁADZIE, GIPSY
- PARKIET, MOZAIKA, DESKI PODŁOGOWE
- WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
- DRZWI
- PARAPETY
- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- GRES, PŁYTKI KLINKIEROWE
- RYNNY
- ELEKTRONARZĘDZIA

TANIE PŁYTKI
DO POMIESZCZEŃ
GOSPODARCZYCH

PROMOCJA

○ PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI,
KLEJOWE I BEZKLEJOWE ○ GLAZURA, TERAKOTA

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM



montaż • transport • serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

RATY

Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-502-670-409

Glemp czy Karpiński

Kto będzie kolejnym honorowym obywatelem Łowicza

Burmistrz Ryszard Budzałek wnioskuje o nadanie tego tytułu Kardynałowi Józefowi Glempowi, Prymasowi Polski. Oddział łowicki Stowarzyszenia Szarych Szeregów proponuje tytuł ten nadać majorowi Januszowi Karpińskiemu.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu przybliżono postaci kandydatów oraz ich związki z Łowiczem. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie na kolejnej sesji Rady Miejskiej, a wcześniej trafi pod obrady Apelu Honorowego, który na wstępnym posiedzeniu, przed miesiącem, jednogłośnie poparł kandydaturę Janusza Karpińskiego. Przypomnijmy, że honorowego obywatela Rada Miejska wybiera od 1997 roku. Tytułem tym zostali uhonorowani kolejno w 1997 roku Tadeusz Gumiński i Jan Wegner, w 1998 roku Jan Kołaczyński i bp Józef Zawitkowski, w 1999 roku - Jan Paweł II, w 2001 roku - Wiesław Balcerak oraz w 2003 roku - Stanisław Fabijański, Julian Walendziak, Jan Kaźmierczak, Jan Zbudniewek oraz bp Alojzy Orszulik.

Janusz Karpiński

Nie jest rodowitym Łowiczaniec i nie mieszka tu od kilkudziesięciu lat, mimo to jest pretendentem do prestiżowego w Łowiczu tytułu. Urodził się 6 czerwca 1921 roku w Radomiu, a w 1933 roku przeprowadził się do Łowicza, w którym przeżył młodość. W 1936 roku wstąpił w szeregi Związku Harcerstwa Polskiego. Przed wojną pełnił funkcję przybocznego w 49. Kolejowej Drużynie Harcerskiej w Łowiczu. W 1937 roku uzyskał tzw. małą maturę. Po wybuchu II wojny światowej jako członek Pogotowia Harcerskiego pełnił służbę wartowniczą w 10 Pułku Piechoty. W naszym mieście przeżył też okupację hitlerowską. Pracował wówczas na kolei. Z kolegami z przedwojennego harcerstwa utworzył podziemną organizację harcerską pod nazwą Polska Organizacja Skautowa. Była to oryginalna nazwa dla podziemnych struktur, a Janusz Karpiński, mimo że młodszy od innych działaczy miał taką wewnętrzną siłę, że zdołał połączyć kilka innych podziemnych grup harcerskich i został pierwszym komendantem - wyjaśniał radnym miejskim,

30 czerwca, Stanisław Teleman, przewodniczący zarządu łowickiego oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów. W okresie wojennym Karpiński nosił pseudonimy „Michorowski” i „Okrzeja”.

Po nawiązaniu kontaktu z kierownictwem tajnego harcerstwa w Warszawie włączył swoją drużynę w jego struktury. Po przekształceniach organizacyjnych powstały w Łowiczu Szare Szeregi. Na czele komendy powiatowej stanął właśnie Janusz Karpiński. Działania młodych ludzi sprowadzały się do kolportowania tajnej prasy, utworzenia komórki wywiadu kolejowego, akcji „małego sabotażu”, zdobywania broni i sprzętu, produkowania dokumentów chroniących przed wywózką do Niemiec. Kiedy w czerwcu 1942 roku PO przekształcił się w Szare Szeregi, utworzono w Łowiczu kompanię, w której zastępcą dowódcy był Janusz Karpiński. Janusz Karpiński szczególną troską otaczał młodszych członków Szarych Szeregów, dbając o ich bezpieczeństwo, wychowanie patriotyczne i naukę na tajnych kompletach - napisano we wniosku zgłoszeniowym.

Działalność wojenną Karpińskiego przezwano aresztowanie przez Gestapo 14 czerwca 1944 roku. Nikogo nie wydał, dlatego nie było kolejnych aresztowań. Trafił do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen, gdzie przebywał do 9 maja 1945 roku. Z obozu powrócił prosto do ukochanego Łowicza, ale tutaj poszukiwało go już NKWD, dlatego zdecydował się uciekać jak najdalej - aż pod zachodnią granicę - do Węglinca. Tam zdobył wykształcenie i pracował jako nauczyciel. Przed przejściem na emeryturę w 1982 roku był dyrektorem Zespołu Szkół w Zgorzelcu.

Nigdy nie zapomniał o Łowiczu i często tu przyjeżdża. Utrzymuje stały kontakt z kolegami z okresu wojny i okupacji niemieckiej. Był współorganizatorem Stowarzyszenia Szarych Szeregów w Łowiczu w 1985 roku. Zapoczątkował spisywanie historii tej organizacji w naszym mieście. Na Dolnym Śląsku aktywnie działał w ruchu kombatanckim, często podkreślając swoje związki z Łowiczem. Na Dolnym Śląsku nie mówią o nim inaczej, jak ten działacz z Łowicza - dodaje Stanisław Teleman.

Stowarzyszenie Szarych Szeregów zaproponowało we wniosku - jeżeli ich kan-

dydat otrzyma honorowy tytuł - wręczyć mu go podczas trzydniowych uroczystości związanych z obchodami 65. rocznicy powstania Szarych Szeregów, które odbędą się w dniach 24 - 26 września. *Przyznanie Karpińskiemu tego tytułu będzie uhonorowaniem całej organizacji Szarych Szeregów* - dodał Stanisław Teleman.

Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski

W uzasadnieniu burmistrzowskim do nadania tytułu Honorowego Obywatela Łowicza można przeczytać, że Kardynał Glemp był ściśle związany z Łowiczem podczas swojej pasterskiej służby. Prymas po ingresach do katedr w Gnieźnie i Warszawie w 1981 roku dokonał uroczystego ingresu do kolegiaty łowickiej. Dla uświetnienia łowickiej świątyni podtrzymywał działalność Prymasowskiej Kapituły Kolegiackiej mianując nowych członków na stanowiska kanoników tej kapituły. Od 21 grudnia 1983 roku Prymas regulamie raz w roku, w grudniu, przyjeżdżał do łowickiej kolegiaty na spotkania oplatkowe z duchowieństwem z całego północno-zachodniego regionu Archidiecezji Warszawskiej a także z mieszkańcami Łowicza. Kiedy w 1986 roku rozpoczęły się uroczystości związane z obchodami 850-lecia Łowicza, ukoronowaniem ich była konsekracja bpa Stanisława Kędziory, która odbywała się tu u nas, w Łowiczu 25 marca 1987 roku. Spotkał się wówczas z władzami miasta, a także odwiedził muzeum, szpital (pozostawił w nim ultrasonograf) i przychodnię kolejową. Wrażenia prymasa z tej wizyty przybliżyła zebrany na sesji radna Ewa Zbudniewek odczytując oryginał listu prymasa kierowanego do ks. Józefa Zawitkowskiego. Nie zabrakło w nim serdecznych słów oraz podziękowań dla łowickiego ludu. Prymas nie spotykał się z przedstawicielami władz państwowych. Po raz pierwszy spotkał się z głową swojego rodzinnego miasta, a po raz drugi zrobił wyjątek właśnie w Łowiczu - mówiła radna Ewa Zbudniewek. To dlatego, że Łowicz zasłużył sobie na miano prymasowskiego grodu, nie mógł być stolicą tworzonym w 1975 roku województwa, za duże wpływy miał tu Prymas Glemp. Również kolejną konsekracją na biskupa ks. Józefa Zawitkowskiego odczytana była jako dar kardynała Józefa Glempla dla Łowicza. Ponadto Prymas uczestniczył w uroczysto-

ściach z okazji 50. rocznicy wybuchu II wojny światowej i walk nad Bzurą biorąc udział w Apelu Łowickim 16 września 1989 roku. Patronował wystawie „Skarby Kolegiaty Łowickiej”, która miała miejsce w Warszawie od 18 września 1989 roku do 3 lutego 1990 roku. Brał udział w uroczystości poświęcenia pomnika Władysława Grabskie-

go 2 maja 1994 roku, poświęceniu Wyższego Seminarium Duchownego 30 września 1994 roku, uczestniczył w koncelebrze papieskiej 14 czerwca 1999 roku, poświęceniu pomnika Jana Pawła II, 18 czerwca 2000 roku, przewodniczył 313. zebraniu Konferencji Episkopatu Polski w dniach 20 - 21 czerwca 2001 roku w Łowiczu. (eb)



Radna Marzena Rokicka przygląda się plakatowi, który przygotował krewny Józefa Chełmońskiego, Piotr Szczepankowski-Chełmoński.

Chełmoński na tle katedry

Daleki krewny Józefa Chełmońskiego - Piotr Szczepankowski - Chełmoński z Belchatowa w ciągu miesiąca spełnił obietnicę złożoną na poprzedniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, to jest wydrukował 300 plakatów promujących Łowicz i Józefa Chełmońskiego.

Część plakatów rozwieszona została w Łowiczu jeszcze przed Jarmarkiem Łowickim, kilkanaście trafiło do łowickich radnych na ostatniej sesji 30 czerwca. Na plakacie znajduje się portret Chełmońskiego na tle łowickiej bazyliki katedralnej. Koszt wydrukowania jednego plakatu wyniósł 3 zł. Potomek malarza pokrył koszt projektu i druku z własnej kieszeni. Ma jeszcze zamiar wydrukować widokówki i folderki.

Burmistrz Maciej Mońka zapewnia, że miasto odpowiedziało na apel potomka malarza urodzonego na ziemi łowickiej i sfinansuje druk pocztówek z malarstwem Cheł-

mońskiego. Jeżeli ŁOK otrzyma dodatkowe pieniądze - o czym zadecydują radni - wydział promocji będzie współdziałał w przygotowywaniu folderu łączącego postać Chełmońskiego i Łowicz. Jeżeli Galeria Browarna wyda podobny album - a z takim zamiarem nosi się Andrzej Biernacki - to miasto również przyłączy się do tej inicjatywy, kupując określoną przez burmistrza ilość.

Ponadto ŁOK wraz z Galerią Browarna planuje przygotować wystawę poświęconą Chełmońskiemu. Sam ŁOK organizuje konkurs poświęcony słynnemu malarzowi a następnie wystawę prac wyróżnionych, na wrzesień zaplanowano zorganizowanie rajdu śladami Józefa Chełmońskiego. Odbył się już konkurs wiedzy o samorządzie, w ramach którego pierwsza część poświęcona była właśnie Chełmońskiemu, konkursy o tej samej tematyce odbywały się w szkołach przed zakończeniem roku szkolnego. (eb)

REKLAMA

PAWILONY HANDLOWE ZAPRASZAJĄ OFERUJEMY: ✓ bogaty asortyment ✓ atrakcyjne ceny ✓ liczne promocje ŁOWICZ, ul. 3 Maja 15 ul. Starzyńskiego 29 Realizujemy bony SODEXHO	PROMOCJA ■ Margaryna Rama Classic 500 g - 2,99 zł ■ Delecta Dżemix 40 g - 1,99 zł ■ Makaron Krolewski 400 g - 0,89 zł ■ Cymes napoje „Ola” gaz, 2 l - 1,19 zł ■ Jajka świeże szt. - 0,25 zł ■ Prime Food szynka wiejska 1 kg - 15,39 zł ■ Lukosz szynka mielona Chybska 1 kg - 5,79 zł ■ JBB kielbasa zwykła 1 kg - 5,79 zł ■ Nestle Corn Flakes 250 g - 2,79 zł ■ Granex - pieczywo chrupkie 100 g - 1,69 zł ■ Elite kawa FORT 500 g - 4,89 zł ■ Super Fish mintaj kostka 1 kg - 8,69 zł
---	--

REKLAMA

w Radio Victoria
 w każdą sobotę po 9.00
 podejmujemy trudne unijne tematy,
 Postuchaj! - wyraż swoją opinię,
 a w ciągu tygodnia
 weź udział w konkursie,
 aby wygrać
 zagraniczną wycieczkę,
 sprzęt AGD
 i nie tylko...
 Jesteśmy w Unii Europejskiej

radio Victoria
 Miedzy Łodzią a Warszawą gramy dla Ciebie!

Pamiętaj o europejskich wakacjach z Radiem Victoria!

Z ROZMACHEM

Niemiecy dziennikarze oglądali podłowickie gospodarstwa

Osiemnastu niemieckich dziennikarzy z gazet regionalnych, dziennikarka radiowa i osoby szkolące się w zawodzie dziennikarza podglądały w ostatnią sobotę rolników z podłowickich wsi. Podczas kilkudniowego pobytu w Polsce mieli za zadanie przyglądać się jak wygląda kraj po wejściu do Unii Europejskiej oraz rozmawiać z Polakami o Unii, o ich nastrojach, nadziejach i niepokojach z tym związanych. Rolników reprezentować mieli gospodarze z powiatu łowickiego.

Był to pomysł fundacji organizującej przyjazd i został wymyślony głównie ze względu na bliskość od Warszawy, gdzie Niemcy spędzali większość czasu i gdzie mieli zapewnione noclegi. W zorganizowanie spotkań z rolnikami zaangażowało się łowickie starostwo powiatowe.

Najpierw chcieliśmy im pokazać jak wyglądała kiedyś łowicka wieś, stąd pomysł, żeby rozmowę ze starostą przeprowadzić w jednej z chałup na terenie skansenu łowickiego - dowiedzieliśmy się w starostwie. Pomysł okazał się trafiony w dziesiątkę, co można stwierdzić po olbrzymiej ilości zdjęć, jakie zrobili Niemcy w skansenie. Ciasto upieczone według tradycyjnej receptury też im smakowało. Głównym powodem przyjazdu grupy niemieckich dziennikarzy do podłowickich wsi nie było jednak zainteresowanie folklorem. Przekonał się szybko o tym starosta Cezary Dzierżek, który został zarzucony podczas spotkania gradem pytań ze strony dziennikarzy. Niemcy pytali między innymi o to w jakim stopniu Polacy przekonują się do Unii, jakie firmy związane z rolnictwem w powiecie dynamicznie się rozwijają, jaka jest struktura gospodarstw i czy się ona zmienia, czy są w powiecie gospodarstwa typu PGR, czy rozwijają się usługi okolorolnicze itd. *Jeśli nasi rolnicy po wejściu do Unii zarobią więcej pieniędzy i otrzymają dopłaty, to od razu wyjadą na wakacje na Majorkę albo do Hiszpanii* - mówił do Niemców starosta Dzierżek. Wywołało to spore zdziwienie na twarzach dziennikarzy, jednak po chwili starosta wytłumaczył, że jest to żart z jego strony i jest pewien, że większość dodatkowych pieniędzy zostaje wykorzystywana do roz-

w gminie Chaśno - obejrzeć gospodarstwa rolne, a w zasadzie firmę rodzinną należącą do Krzysztofa Malczyka - przewodniczącego Rady Gminy w Chaśnie. Od początku tego sezonu na truskawki w gospodarstwie Malczyków działa zamrażalnia owoców. Zamrożone owoce mają być eksportowane między innymi na rynki unijne. *Dochodziliśmy do tego, co teraz mamy bardzo małymi krokami i od około piętnastu lat. Z roku na rok powiększaliśmy uprawy warzyw, kupowaliśmy sprzęt. Na początku, jak przejeżdżaliśmy gospodarstwo, nie mieliśmy nawet ciągnika. Teraz sezonowo zatrudniamy około*

unijnych, ze względu na zbyt długo trwające procedury z tym związane. Gdyby chcieli skorzystać z pieniędzy unijnych - konkretnie na dofinansowanie doprowadzenia do zamrażalni linii średniego napięcia - musieliby przesunąć uruchomienie zamrażalni do następnego sezonu. Spowodowane byłoby to zbyt długimi procedurami z tym związanymi. *Przez rok moglibyśmy tylko patrzeć się na ten budynek, a przecież on musi na siebie zarabiać. Nie wykluczamy jednak, że będziemy próbowali sięgać po pieniądze unijne przy innych okazjach - pomimo pierwszej nieudanej próby* - mówi Malczyk.



Rodzinna atmosfera najwyraźniej rozleniwiała niemieckich dziennikarzy. Poruszenie wywołało natomiast ciasto drożdżowe własnego wypieku. Pierwszy od prawej - gospodarz.



Niemiecy dziennikarze z zainteresowaniem słuchali o budowie zamrażalni owoców Krzysztofa Malczyka. Tym bardziej, że część urządzeń była niemiecka.

dziesięć osób - opowiadał gospodarz. Oboje małżonkowie mają wykształcenie wyższe rolnicze: żona skończyła warszawską Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego, mąż - Akademię Rolniczą w Szczecinie. Krzysztof Malczyk około 15 lat pracował w łowickim Agrosie. Do tego roku była to też firma,

Okolo 50% surowca zamrażanego ma pochodzić z produkcji we własnym gospodarstwie. Wszystkiego gospodarz jednak nie chciał zdradzić niemieckim dziennikarzom. Na pytanie ile produkuje się w gospodarstwie nie odpowiedział wprost. *W tym roku zmieniamy produkcję. Rezygnujemy z niektórych upraw, robimy nowe nasadzenia truskawek - do 15 hektarów, na wiosnę przeprowadzone zostały nasadzenia malin, a wcześniej mieliśmy na przykład marchew...* - mówił Malczyk.

Niemcy pytali też o pracowników sezonowych i byli niepokieszeni, gdy się dowiedzieli, że nie będą mogli się z nimi spotkać, gdyż pracują od godziny 17.00. *Głównie jest to rodzina i ludzie stąd, również ludzie młodzi, którzy chcą dorobić w wakacje. Pielęgnacja upraw nie wymaga dużej siły najejmej. Zatrudniamy natomiast przy zbiorze. Dobry zbieracz jest w stanie zarobić dziennie około 60-70 złotych* - mówił gospodarz. Dziennikarze słuchali Malczyków podjadając truskawki i maliny, popijając naturalnymi sokami owocowymi.

U Blusów

Kolejnym gospodarstwem, które odwiedzili Niemcy była ferma drobitu Włodzimierza Blusa w Skowrodzie. Gdy autobus zjechał na miejsce, gospodarz właśnie wracał z fermy. Musiał zagonić do pomieszczeń część zwierząt z uwagi na deszcz, który mógł zaszkodzić młodszym osobnikom. Żona Danuta zaprosiła gości do mieszkania. Niemcy mieli okazję zobaczyć salon, w którym w centralnym miejscu stoi solidny stół przykryty białym obrusem, obok są również solidne krzesła, na ścianie zaś wisi obraz Matki Boskiej, jest też kominek i duże kwiaty doniczkowe w rogu. Wnętrze zupełnie

W tym gospodarstwie również padło pytanie o wykorzystanie unijnych pieniędzy i o szkolenia z tym związane. W ubiegłym roku państwo Blusowie skorzystali z funduszu SAPARDi zainwestowali w rozwój gospodarstwa łącznie około 240 tysięcy złotych. Z tej sumy około 120 tysięcy pochodziło z funduszy unijnych. *Kupiliśmy za to między innymi niemiecki ciągnik specjalistyczny, chociaż mieliśmy do wyboru również amerykańską maszynę. Uważam jednak, że powinniśmy wspierać się w tej unii i konkurować z Ameryką* - mówił Blus. Dziennikarze pytali też o nastroje na wsi i opinie innych rolników. *Ja jestem euroentuzjastą, więc trudno mi tłumaczyć tych, którzy są przeciwni. Nie ukrywam też, że mamy zastrzeżenia do Unii. Na przykład sprawa z preambułą do konstytucji albo z nicejskim sposobem liczenia głosów. Chociaż z drugiej strony podwójna większość też nas satysfakcjonuje* - mówił gospodarz. Znajomością spraw związanych z Unią najwyraźniej zainteresował Niemcom, ponieważ zadali między innymi pytanie skąd czerpie wiedzę na takie tematy. *Czasami coś się przeczyta, a resztę to wiem z rozmowy z żoną - żartował rolnik.*

Kolejne pytanie dotyczyło dzieci i tego, czy chcą pracować na wsi. *Mam trzech synów. Dwaj najstarsi z tego co widzę nie są zainteresowani rolnictwem, ale najmłodszy, 8-letni Rafał chyba tak. To dobrze, bo wszyscy trzej nie mogliby zostać na gospodarstwie. Na razie jednak nic nie jest przesądzone* - powiedział Niemcom Włodzimierz Blus.

Tego dnia zaplanowana jeszcze była wizyta w gospodarstwie Waldemara Wojciechowskiego w Różycach (trzoda chlewna) i Jana Czapnika w Łaguszewie (bydło mleczne), ale Niemcom zabrakło czasu. (mak)



Zamrażalnia owoców w Błędowie działa pierwszy sezon. Połowa owoców w niej zamrażanych ma pochodzić z gospodarstwa rodzinnego Malczyków.

woju gospodarstw. *Tak naprawdę, to rolnicy inwestują w maszyny do produkcji i ogólnie w rozwój swoich gospodarstw* - mówił starosta.

U Malczyków

Po wizycie w skansenie w Maurzycach delegacja z Niemiec pojechała do Błędowa

która była głównym odbiorcą owoców i warzyw z jego gospodarstwa.

Zamrażalnia stojąca w Błędowie została wybudowana za pieniądze z kredytu zaciągniętego na 15 lat. *Bez kredytu w tych czasach się nie da, chyba że ktoś by wygrał na loterii...* - mówił Krzysztof Malczyk. Przy rozbudowie gospodarstwa państwo Malczykowie nie korzystali jednak z funduszy

REKLAMA

SONO))))

Nowo otwarty gabinet!!!

APARATY SŁUCHOWE

Bezpłatne badanie słuchu.

Dobór aparatów słuchowych.

Porady dotyczące używania aparatów słuchowych.

Czynne: w 2-gą i 4-tą środę miesiąca w godz. 9.00-13.00

„SONO” Sp. z o.o.: Łowicz, ul. Bolimowska 22 (róg Baczyńskiego) tel. 042 634 13 14 (Łódź); 501-796-527

R-919



Rondo - kolejny niewypał

Będąc w pierwszej niedzielę lipca w Łowiczu mogłem zaobserwować wynurzające się z ziemi minirondo (Koński Targ/Al. Sienkiewicza) - kolejny niewypał obecnych władz samorządowych miasta w dziedzinie spraw komunikacyjno-drogowych.

Z pewnością takie „zabytkowe” minirondo będzie przyjemne dla oka i może byłoby odpowiednie jeszcze 40 lat temu, kiedy uczęszczałem tamtejsze do Szkoły Pod-

stawowej nr 1 - ówczesną ulicą Lenina (obecnie Kaliska), po której raz na godzinę przejechała jakaś furmanka czy ciągnik z burakami cukrowymi na „Przedmieście”.

Może spełniłoby ono swoje zadanie, gdyby zostało zbudowane jako rondo osiedlowe - takie jak niedawno zbudowano na skierniewickim Widoku (za „Championem”).

Niestety - łożwickie minirondo zbudowano w jednym z najruchliwszych skrzyżowań w mieście, do tego zmniejszono jeszcze jego „przepustowość”, zawężając wjazdy i wyjazdy z ronda.

Aż strach pomyśleć, co się będzie działo przed wjazdem na to rondo, szczególnie w dni targowe i sobotnie przedpołudnia!

Na szczęście przewiduję również pozytywne strony tego „niewypału”:

1) kierowcy zniechęceni zostaną do jeżdżenia Alejami Sienkiewicza (gdzie notorycznie nie przestrzegali ograniczeń prędkości)

i będzie spokojniej w niewielkim parku Sienkiewicza (z pewnością już za kilka miesięcy zakończone tam zostaną prace prowadzone przez miejscowy ZUK, głównie przy przebudowie dwóch alejek, a przy okazji może uda się tej firmie trafić do księgi rekordów Guinnessa - za „wyjątkową szybkość tych prac”);

2) do radnych miejskich dotrze potrzeba szybkiej budowy nowej ulicy - na Błoniach, która będzie alternatywą dla obecnego, niezbyt szczęśliwego układu: Mostowa - Stary Rynek - 11 Listopada - rondo, a przynajmniej nowa ulica pozwoli ten układ i rondo odciążyć;

3) może ktoś pomyśli o poszerzeniu ulicy Kaliskiej, która wraz z ulicą Starzyńskiego mogłaby przejąć część ruchu samochodowego, odbywającego się dotychczas ulicą Sikorskiego i Alejami Sienkiewicza, co również pozwoliłoby omijać wąskie gardło w postaci budowanego ronda.

Adam Słoma

Teren pod nową ulicę

Radni miejscy jednogłośnie, na sesji 30 czerwca, podjęli uchwałę w sprawie nabycia jednej działki przez miasto oraz w sprawie sprzedaży dwóch działek miejskich. Miasto kupiło dwie działki o łącznej powierzchni 0,918 ha położone z tyłu za ZPOW. Nieruchomość przeznaczona zostanie pod drogę, która połączy ul. Kaliską z ul. Sikorskiego i stanowić będzie przedłużenie ul. Broniewskiego.

Do sprzedaży przeznaczono działkę o pow. 3.014 m² położoną na osiedlu Bratkowice, przy ul. Tuszewskiej. Jest to obecnie pas zieleni, położony naprzeciwko wjazdu do centrum handlowego „Tuszeńska”, przez co działka jest dosyć atrakcyjna. Przeznaczona jest pod obsługę komunikacji samochodowej, bądź może spełniać funkcje użyteczności publicznej. Mogą tu powstać budynki jednokondygnacyjne.

Na sprzedaż wystawiona została ponadto zabudowana nieru-

chomość w dzielnicy Korabka, przy ul. Grunwaldzkiej 7. Chodzi tu o działkę o pow. 0,5921 m² oraz stojący na niej, tuż przy ul. Poznańskiej, dwupiętrowy, murowany budynek dotychczas mieszkalny wraz z pomieszczeniami gospodarczymi. Może być przeznaczona dla celów mieszkaniowo-usługowych lub niewielkich zakładów usługowo-produkcyjnych.

Kredyt na oświetlenie uliczne

Jednogłośnie przyjęli radni miasta Łowicza 30 czerwca uchwałę o zaciągnięciu w Banku Ochrony Środowiska w Łodzi kredytu w wysokości 624 tys. zł. Kredyt ten posłuży pokryciu kosztów dalszej modernizacji oświetlenia ulicznego w mieście i zostanie spłacony w ciągu trzech lat.

Pożyczka niższa o 110 tys. zł

Z uwagi na to, że miasto Łowicz wystąpiło do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu o dotację na remont sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 4, w tym wykonanie jej termomodernizacji, nie zachodzi potrzeba zaciągnięcia pożyczki na ten cel w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska. W chwili podejmowania przedmiotowej uchwały dotacja nie była jeszcze oficjalnie przyznana, ale miasto liczy, że na dniach pozytywna decyzja w tej sprawie zapadnie.

W związku z tym Rada Miejska na sesji 30 czerwca jednogłośnie zdecydowała o zmniejszeniu o 110 tys. zł pożyczki z WFOŚ, która po zmianach wyniesie 998 tys. zł. Kwota ta pozwoli na sfinansowanie kanalizacji sanitarnej na Górkach, ul. Małszyckiej, Kiernozkiej, Mostowej, os. Bratkowice, ul. Klimeckiego, Rybackiego oraz kanalizacji deszczowej na ul. Grunwaldzkiej i Bonifratskiej, a także separatorów i osadników oraz termomodernizacji „Jedynki”.

„SYNTEX”
w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 r. nr 12
poszukuje kandydatów
na stanowisko (tylko mężczyzn)
DZIEWIARZ

Od kandydatów oczekujemy:

- wiek do 40 lat
- doświadczenie w wykonywaniu pracy dziewiarza udokumentowane świadectwami pracy.

Oferujemy:

- atrakcyjne zarobki,
- pracę w młodym i dynamicznie rozwijającym się zespole,
- zatrudnienie na umowę o pracę.

Osoby zainteresowane podjęciem pracy na ww. stanowisku, prosimy o nadsyłanie ofert zawierających CV oraz list motywacyjny dopiskiem „DZIEWIARZ” pod adresem:
ul. Powstańców 1863 r. nr 12, 99-400 Łowicz
w terminie do 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

„SYNTEX” Sp. z o.o.
w Łowiczu
poszukuje kandydata na stanowisko:
**ZASTĘPCA
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**

Osoby zainteresowane
proszone są o składanie ofert
do 16 lipca br. pod adresem:
Łowicz, ul. Powstańców 1863 r. nr 12

HURT-DETAL-RATY
DOSTAWY GRATIS
NAPRAWY gwarancyjne
i pogwarancyjne
JAZDY PRÓBNE

GIANT
ROWERY

Bratoszewice, ul. Łódzka 21a
tel. (042) 719-64-04

PROJEKTY BUDOWLANE

- powtarzalne - INWESTPROJEKT; ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

Licencjonowane Biuro Obrotu Nieruchomościami
Działki budowlane, rolne, przemysłowe, rekreacyjne, budynki, mieszkania, pełna obsługa techniczno-prawna
FHU, Łowicz, ul. Kłickiego 22A, tel. 046/837-47-42,
0602-603-393, e-mail: plorun@pro.onet.pl

**TANIE NAGROBKI
GRANITOWE**
ORAZ INNE WYROBY Z KAMIENIA NATURALNEGO

oferuje Zakład Kamieniarski
Łęczyca, ul. Lotnicza 20 (obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z granitu z tablicą już od 1.800 zł, podwójny od 4.000 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.
- ◆ Zakład wykonuje dowolne wzory nagrobków z każdego materiału.

Tel. (0-24) 721-36-00, 0601-588-385, 0609-604-454

AUTO-MOTO SURMACZ
99-400 Łowicz ul. Gdańska 9
SAMOCHODY UŻYWANE

SPRZEDAŻ - KUPNO - KOMIS - ZAMIANA

- Weryfikacja techniczna
- Gwarancja legalności pochodzenia
- Wycena pojazdu programem INFO-EKSPERT
- Pośrednictwo w handlu samochodami spoza komis
- Import samochodów na zamówienie
- Atrakcyjne kredyty uproszczona procedura
- Kredyt na auta spoza komis
- Ubezpieczenie komunikacyjne
- Leasing samochodów
- Auto-montaż: alarmy, radia, centralne zamki

Zapraszamy: pn.-pt. 8-17 sobota 8-14

tel./fax. (046) 837-33-31; tel. kom 0-602-172-348
www.motosurmacz.gratka.pl
e-mail: motosurmacz@poczta.neostrada.pl

**OKNA PCV
PARAPETY**

✓ Producent
✓ Wysokie rabaty
✓ Najniższe ceny

7% VAT

Główno, Osiny na przeciwko WZM
Tel. (042) 719-43-48

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Nieborów

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2000 r. Nr 46 poz. 543 z późn. zm.)
podaję do publicznej wiadomości,
że w dniach od 5 lipca 2004 r.
do dnia 26 lipca 2004 r. na tablicy
ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Nieborowie
zostaje wywieszony wykaz
nieruchomości rolnych do sprzedaży.

Nieruchomości przewidziane do sprzedaży
zlokalizowane są w miejscowości Dzierżgówek,
oznaczone nr ewidenc. 417, 49, 140/2, 86/3, 135/1, 114.

PRODUKCJA

- ◆ kostki brukowej
- ◆ płyt betonowych

CENY PRODUCENTA

Teren GS „SCh” Domaniewice
Tel. 0600-366-680, 0509-059-511

MOTO-MARKO

Sprzedaż oleju, filtrów
amortyzatorów KAYABA,
SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!

Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

Gminna Spółdzielnia w Nieborowie
WYDZIERŻAWI:

- od dnia 01.08. br. sklep spożywczy w Bednarach k/stacji PKP,
- od dnia 01.09. br. sklep spożywczy w Bednarach Wsi.

✓ Zainteresowanych prosimy o kontakt z Zarządem GS.
✓ W/wym. zastrzega sobie swobodę wyboru oferenta.
✓ Kontakt: (046) 838-56-95.

**OKNA I DRZWI
Z DREWNA I PCV**

Znane i dobre marki!
Super jakość!
Dobra cena!
Satisfakcja
gwarantowana!

Firma handlowo-usługowa
SHATZI
Łowicz, ul. Zgoda 28,
tel./fax (0-46) 837-37-87

OKNA

ROLETY, ŻALUZJE,
MOSKITIERY, PARAPETY

Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-301-191-915

Pensjonariusze z Borówka na głodowych racjach

Dlaczego powiat zatrzymuje pieniądze mieszkańców Domu Pomocy Społecznej w Borówku

Czy starostwo w Łowiczu zeruje na pensjonariuszach Domu Pomocy Społecznej w Borówku? Czy ten dom jest stale przez starostwo okradany? Czy ktoś jest w stanie przeżyć w sytuacji, kiedy na wyżywienie dziennie ma jedynie 2,06 złotych?

W związku z tymi właśnie pytaniami na ostatniej sesji rady powiatu, 30 czerwca, z flagami związku pojawili się pracownicy ośrodka i związkowcy Solidarności. Jak mówi Teresa Kowalska - przewodnicząca związku w Łowiczu, uchwalony przez starostwo budżet DPS jest niedoszacowany. - Osobami, które stawkę ustaliły na poziomie 2.06 zł powinien zająć się prokurator - uważa. Przecież to narażenie zdrowia i życia mieszkańców - mówi. Rok wcześniej stawka ta wynosiła 4,55 zł, obecnie jeśli być dokładnym, stawka ta nie wynosi zaplanowanych 2.06 zł, ale 3,70 zł - bo jak wyjaśniają związkowcy, zamiast podwyżek płac, które od dłuższego czasu stoją na tym samym poziomie, zwiększone zostały stawki żywniowe. - To i tak wystarczy jedynie na chleb i wodę - mówią związkowcy. - Z uwagi na nieudolność i nieumiejętne gospodarowanie środkami, zarząd powiatu powinien rozważyć możliwość podania się do dymisji - uważa Kowalska. Zapowiedziana z kolei przez zarząd na sesji 2-procentowa podwyżka, jaką pracownicy domu pomocy - jest tam zatrudnionych 80 osób - uzyskać by mieli na początku lipca, związkowcy odebrali jako próbę zamknięcia im ust. - Nie po podwyżki tutaj przyszedłszy i nie to jest najważniejsze - deklarują.

W sytuacji niedofinansowania związkowcy domagają się, aby pieniądze pobierane od pensjonariuszy, które następnie wpływają na konto starostwa, w stu procentach wracały do ośrodka. W samym tylko roku 2003 ośrodek mógłby w ten sposób uzyskać 60 tysięcy złotych. Od 1999 roku, od kiedy pieniądze płyną do starostwa, jest to suma 446 tysięcy złotych. Bierze się ona stąd, że każdy pensjonariusz zobowiązany jest oddawać DPS 70% swoich dochodów.

Nie ma jednak żadnego przepisu mówiącego o tym, że pieniądze te w stu procentach należą się ośrodkowi. Jest on finansowany ze środków, jakie powiatowi przekazuje wojewoda, natomiast pieniądze od pen-

sjonariuszy traktowane są jako majątek powiatu i to on decyduje o ich rozdysponowaniu. Związkowcy uważają jednak, że w sytuacji niedofinansowania ośrodka, powinny zadziałać tutaj racje wyższego rzędu i pieniądze pensjonariuszy wrócić winny do ośrodka. Dla przykładu w ubiegłym roku na energię domu pomocy miał 91 tysięcy zł, w tym roku jest to tylko 55 tysięcy zł, na remonty w roku ubiegłym 41 tysięcy, w tym 20 tysięcy zł - nie mówiąc o inwestycjach, na które nie ma żadnych pieniędzy. Pracownicy ośrodka boją się więc także daty granicznej - roku 2006, do tego czasu bowiem dom dostosować się musi do szeregu norm - dodatkowe windy, większe pokoje, co wymaga wyburzenia niektórych ścianek itp., aby w ogóle był dopuszczony do dalszego funkcjonowania. Jak informował na sesji dyrektor DPS Władysław Grzywacz, koszt modernizacji to jakieś 550 tysięcy zł.

Jak mówił na sesji rady powiatu dyrektor ośrodka, celem jest teraz dotrwanie do końca roku. Cały czas prowadzone są daleko idące oszczędności, jednak w domu przebywają obecnie 123 osoby, które wymagają kosztownej opieki. Jak powiedział, wystarczy nawrót choroby u jednego z pacjentów i nie ma kolejnej szyby. To rodzi wydatki, a standardy muszą być zachowane. Dyrektor zaznaczył, że dom w Borówku jest najtańszym chyba ośrodkiem tego typu w Polsce. Średni koszt utrzymania wynosi w nim 1.600 zł, podczas gdy w kraju koszty oscylują w granicach 2 tysięcy zł w skali miesiąca na jednego mieszkańca. Zaznaczyć tutaj trzeba, iż inne domy tego typu osiągają większe dochody z tytułu wpłat mieszkańców. Wprawdzie tu, jak wszędzie, mieszkańcy zobowiązani są wpłacać wspomniane 70 procent ze swoich dochodów, ale w Borówku, na 121 osób tam przebywających, jedynie 7 osób ma emeryturę, 100 - niskie renty chorobowe, reszta zasiłki. 30 procent mieszkańcy zostawiają dla swoich potrzeb - kupowali za to wszystko na co mieli ochotę; czekolade, papierosy itp. Obecnie w sytuacji niedofinansowania, rzeczy takie jak leki czy ubrania dla pensjonariuszy, kupują właśnie za te pieniądze.

Związkowcy uważają, że starostwo zeruje na osobach pokrzywdzonych przez los, podczas gdy - na co zwracano uwagę na sesji, w listopadzie roku minionego pracow-

nicy powiatu otrzymali wysokie nagrody pieniężne: dla przykładu najwięcej otrzymali dyrektorzy Ryszard Deluga i Paweł Lisowski - obydwaj po 2,5 tysiąca złotych. Pytających o tę sprawę starosta Cezary Dzierżek odsyłał do biura powiatu, gdzie będą mogli się dowiedzieć, z jakiej to puli nagrody zostały przyznane. Pytającym, jak wyjaśniają w rozmowie z nami, chodziło jednak o wydzwitek moralny takiego kroku: - Tam ludzie głodują, a tu ktoś przyznaje takie nagrody i to dyrektorom, którzy przecież nie najmniejsze pensje dostają.



Pensjonariusze Domu Pomocy Społecznej w Borówku muszą dziś wyżyć za głodową stawkę. Czy w drugim półroczu będzie jednak lepiej?

Sprawa niedofinansowania ośrodka w Borówku nie zaczyna się jednak w łowickim starostwie, ale wyżej. W tym roku na dom pomocy starostwo otrzymało sumę mniejszą o 174 tysiące złotych od tej z roku ubiegłego. W roku 2003 na ośrodek starostwo otrzymało 1.927.875 złotych, w tym roku jest to 1.764.659 złotych - stąd właśnie między innymi problemy. Wicestarosta Eugeniusz Bobrowski tłumaczy natomiast, iż pieniądze, jakie wpływają od pensjonariuszy domu opieki w Borówku są dochodami powiatu, starostwo przeznacza z nich na ośrodek kwotę w wysokości uzależnionej od tego, jakie pieniądze przeznacza wojewoda. Argument, iż są to wszak w całości pieniądze pensjonariuszy, które im się należą - do wicestarosty nie przemawia. Uważa on, iż w obecnej chwili zagroże-

do inwestycji, po wakacjach przystępujemy do konstruowania budżetu na rok 2005 i tam inwestycje powinny zostać uwzględnione - mówi. Wiedząc, iż starostwo po pierwszym półroczu ubiegłego się będzie o tę brakującą kwotę, zarząd zdecydował pieniądze uzyskane od pensjonariuszy zagospodarować na inne potrzeby - zostały one rozpisane na inne zadania na przykład na drogi, o które zresztą radni powiatowi z całych sił zabiegali. Pieniądze mogłyby wpłynąć do ośrodka, ale wtedy byłoby mniej inwestycji drogowych, o czym wspominał na sesji starosta. - Ośrodek nie był dofinansowany z tej puli, po to, aby wojewoda w negocjacjach nie miał argumentu, że skoro jest tak dobrze, dlaczego więc ubiegacie się o dodatkowe pieniądze - wyjaśnia wicestarosta Bobrowski to, co na sesji zostało jedynie zasygnalizowane.

Swoje zaskoczenie zatrzymaniem pieniędzy pensjonariuszy przez powiat wyrażała część radnych rady powiatu, mimo iż taka informacja znalazła się w materiałach sprawozdawczych przedstawianych radzie jeszcze przed uchwaleniem budżetu. Komisja rewizyjna rady powiatu po kontroli Domu Pomocy Społecznej w Borówku we wnioskach jasno pisała zresztą, iż pieniądze te w całości przekazane być winny placówce. Starosta Cezary Dzierżek zapowiedział, że jeśli rozmowy z wojewodą o dotacji zakończą się odmową, problem poruszony zostanie na komisjach i po zasięgnięciu opinii decyzje finansowe zostaną podjęte. Innymi słowy na ośrodek wzięte by miały zostać pieniądze z innego obszaru budżetu powiatu.

Okatastrofalnej sytuacji ośrodka i potrzebie przeznaczenia pieniędzy z wpłat związkowcy z Solidarności informowali zarząd już wcześniej. 30 kwietnia Zarząd Ziemi Łowickiej NSZZ Solidarność wystosował do starosty pismo, w którym domaga się wyjaśnień na temat prowadzenia działalności finansowej starostwa w odniesieniu do tej placówki. Jak twierdzi przewodnicząca Teresa Kowalska, odpowiedź nie otrzymała do tej pory. W ubiegłym roku delegacja pracowników domu pojawiła się u starosty z prośbą o remont pomieszczeń nad kotłownią, co pozwoliłoby na stworzenie kilku dodatkowych pokoi dla pensjonariuszy, a co za tym idzie przyjęcie kilku osób więcej. Starosta obiecał porozmawiać w tej sprawie z wojewodą i - jak mówią związkowcy - na obietnicach się skończyło. Starosta informuje z kolei, że inwestycja ta jest dla powiatu dość znaczącym wydatkiem i należy kalkulować, czy dokonać tej inwestycji, czy też zajmować się sprawami bardziej pilnymi. Jak wyjaśnia, nie można tego robić w sytuacji, kiedy dyrektor ośrodka informuje o potrzebie remontu przyłącza wodno-kanalizacyjnego, instalacji elektrycznej itp. Jak mówi, pieniądze pensjonariuszy przeznaczone zostały na cele może nie bezpośrednio z nimi związane, ale im także służące, dla przykładu na ochronę zdrowia, czy na drogi. Przypomina, iż powiat realizował olbrzymie inwestycje SAPARD, na które połowę kwoty musiało zagwarantować starostwo.

Związkowcy zapowiadają dalsze działania - zeszlotygodniowe pojawienie się na sesji nie było krokiem jednorazowym. - Z roku na rok tak się dzieło i jakoś przechodziło - mówi w odniesieniu do zatrzymywania pieniędzy przez starostwo Mariola Zagajewska, przewodnicząca komisji zakładowej NSZZ Solidarność w Borówku. - Teraz już tak cicho nie będzie - dodaje.

Rozmowy z wojewodą na temat dofinansowania przeprowadzone zostały istotnie dnia następnego, w czwartek 1 lipca. Jak relacjonuje Eugeniusz Bobrowski, wojewoda widzi potrzebę dofinansowania ośrodka, jednak wszystko rozstrzygnie się po podliczeniu pierwszego półrocza. Natomiast inwestycje wpisane zostaną do nowego budżetu na rok 2005 z myślą o pozyskaniu na ten cel pieniędzy z różnych funduszy.

Wojciech Czabarka

REKLAMA



**HELLO!
HELLO!**

KOSMETYKI * PRANIE * SPRZĄTANIE

W LIPCU do wygarnia:

2x Czajnik bezprzewodowy,
2x Plecak
2x Ręcznik plażowy

W losowaniu biorą udział
wszystkie paragony powyżej 30zł.

Zwycięzcy konkursu czerwcowego:

Rower Pani Monika Dziewiór; Wino Celsius Pani Anna Florczak;
Hipopotam Pani Jadwiga Kaczor; Piesek Garnier Pani Izabela Szczypkowska;
Piesek Nivea Pani Beata Czerwec; Pani Mariola Kaźmierczak.

Główno ul. Swoboda 27 Pon.-Pt. 9-18 Sob. 9-15

LETNIA PROMOCJA!!!

**-10% NA KOSMETYKI
NIVEA, GILLETTE
GARNIER I L'OREAL**

**Obniżamy dla Was ceny
100 najpopularniejszych
produktów.**

Niski cenom mówimy
HELLO!

PRALNIA
W WAKACJE PIERZEMY GRATIS

**Oddaj do czyszczenia 3 rzeczy
1-ną* z nich wyczyszczymy GRATIS !!!**

* w tej samej cenie lub tańszej
* promocja nie dotyczy dywanów i skór
* promocja nie dotyczy punktów zbioru
* czas promocji ograniczony

**CZYŚCIMY DYWANY
ODBIÓR I DOWÓZ
RÓWNIEŻ NA TELEFON**

**CENTRUM TUSZEWSKA, Os. Bratkowice, tel. 837-05-90
W WAKACJE CZYNNE: PN. - PT. 8-20, SB. 8-16
PUNKTY ZBIORU: Kiosk Wielobranżowy, Łowicz, ul. Nowa 7
Sklep Wielobranżowy „Parasolnictwo”, Łowicz, ul. Zduńska 27**

Chcę w Atenach zatańczyć zorbę!

KRZYSZTOF MIKLAS
SPOZA KADRU



Pilkarskie mistrzostwa Europy, chyba również poprzez fakt zaskakujących rozstrzygnięć, wzbudziły w naszym narodzie nie mniejsze zainteresowanie niż mistrzostwa świata sprzed dwóch lat, z naszym przecież udziałem. Tak przynajmniej mówią statystyki. Finałowy mecz Greków z Portugalczakami oglądał w telewizji co czwarty Polak, a nawet ciut więcej. Tak się złożyło, że moja córka i zięć, kompletni niemal ignoranci w kwestiach sportowych, ostatnie dwa tygodnie spędzali w Grecji. Kilka dni po przyjeździe, gdy piłkarski turniej w Portugalii się rozkręcał, a Grecy pokonali w ćwierćfinale Francuzów, przysłali mi sms-a z pytaniem, o co też chodzi w tej piłce, bo wszyscy wokół szaleją z radości, wobec nich i innych gości nagle okazują się niespotykanie gościnni, wręcz rozrzućni, więc głupio nie wiedzieć. Po zwycięskim dla Greków półfinale z Czechami sms od córki brzmiał już zdecydowanie inaczej: „Oglądaliśmy mecz w tawernie. Takiego szaleństwa jeszcze w życiu nie widzieliśmy”. A po finale dostałem już tylko lakoniczną wiadomość: „Wszyscy tańczymy zorbę!”. Swoją drogą trochę córce zazdroszczę, bowiem znaleźć się w takim momencie w tak spontanicznie reagującym społeczeństwie to wielka frajda i przygoda.

Przypomina mi się w tym momencie ogólnonarodowa radość po znakomitym występie orłów Kazimierza Górskiego w mistrzostwach świata roku 1974. Zdobyliśmy wówczas trzecie miejsce, ale u naszych nóg, a ściślej u nóg naszych reprezentantów, legli najpierw w eliminacjach Anglicy, a potem takie potęgi, jak Argentyna, Włochy, Szwecja, Jugosławia, Brazylia. Tylko Niemcom udało się nas pokonać jeden do zera w meczu toczącym się w anormalnych warunkach, na wodzie, co z

pewnością nie faworyzowało naszych szybkich napastników: Gadochę, Latę i Szarmacha. Pierwsze trzy mecze turnieju oglądałem wówczas w Moskwie, i zewsząd słyszałem tylko: Poliaki – molodcy! Tym razem, na Euro-2004, wśród wielkich przegranych znaleźli się właśnie Rosjanie. A przecież im i tylko im udało się w tych mistrzostwach pokonać Greków. Zaś miesiąc przed mistrzostwami nawet nasi piłkarze ograli wybrańców greckich bogów, ale był to tylko mecz towarzyski, w którym Grecy ćwiczyli pewne warianty i nie chcieli narażać niepotrzebnie swych kości na szwank. I znów przypomina mi się sytuacja sprzed trzydziestu lat, gdy przed mistrzostwami świata w Niemczech kadra Kazimierza Górskiego wypadła fatalnie w meczach sparingowych i nikt w kraju nie dawał jej większych szans na sukces. Piękno futbolu i w ogóle sportu tkwi jednak przede wszystkim w tym, że często bywa nie przewidywalny.

Już teraz wiadomo, że ten rok będzie rokiem Grecji. Starożytni Helenowie, którzy wśród swoich wspaniałych pomysłów i idei na czołowym miejscu powinni chyba umieścić igrzyska olimpijskie, na czas sportowej rywalizacji przerywali wszelkie waśnie i wojny. Za miesiąc świat będzie zjeżdżał się właśnie do Grecji, do której po stu ośmiu latach wracają igrzyska w swym potężnym obecnie, ogólnosiwiatowym wymiarze. Byłoby tragiczne, gdyby ten czas został zakłócony przez zdolnych do wszystkiego szaleńców. Ja też wybieram się w sierpniu do Aten i będą to moje piąte letnie, a z zimowymi dziewięć, igrzyska. Będę oczywiście chciał Państwu przekazać swoje wrażenia i mam nadzieję, że będą to odczucia wyłącznie pozytywne. Zaś na zakończenie też chętnie zatańczę zorbę, i to niezależnie od wyników naszych reprezentantów.

Gmina Kiernoza

Oświadczenia majątkowe radnych

Krzysztof Budnicki z Zamiar ma dom o powierzchni 216 m² o wartości 110 tys. zł, gospodarstwo rolne o powierzchni 7,83 ha z zabudowaniami - budynek inwentarsko-składowy, garaże. Z prowadzenia gospodarstwa osiągnął przychód 110 tysięcy zł, dochód - 20 tys. zł. W ubiegłym roku prowadził sklep spożywczo-przemysłowy, z którego osiągnął dochód 4.288,95 zł, praca na umowę zlecenia przyniosła mu dochód 400 zł, odebrał też diety radnego w wysokości 1.431,23 zł. Posiada Fiata Uno z 2002 roku.

Marian Brzozowski z Chruśli ma zgromadzonych środków 60 tys. zł, mieszkanie o powierzchni 70m², prowadził działalność - handel obwoźny paszami, z której osiągnął przychód 13.880 zł. Pozostałe dochody: dieta radnego - 1.515,42 zł, prowizja sołecka - 1.594,60 zł. Posiada Renault Classic z 1999 roku i Stara 1142 z 1997 roku.

Wiesław Bogucki z Czerniewa ma dom o pow. 160 m² wartości 87 tys. zł, gospodarstwo o powierzchni 15,2 ha o wartości 165 tys. zł, z którego osiągnął przychód 100 tys. zł, dochód - 20 tys. zł. Z tytułu diety radnego osiągnął dochód 1.094,47 zł. Posiada Ciągnik Ursus MF255 z 1990 roku o wartości 16 tys. zł. Posiada zobowiązanie pieniężne w wysokości 17 tys. zł (leasing).

Waldemar Bogucki z Teresewa ma dom o pow. 154 m² wartości 73 tys. zł, gospodarstwo 14 ha z budynkiem inwentarsko-składowym. Z gospodarstwa osiągnął przychód 80 tys. zł, dochód - 15 tys. zł. Odebrał 1.178,66 zł tytułem diety radnego. Posiada Seata Toledo z 1994 roku. Posiada kredyt w BGŻ Kiernoza - 15 tys. zł.

Grzegorz Balcerski z Kiernozi ma dom o pow. 120 m² o wartości 50 tys. zł (współwłasność). Osiągnął następujące dochody: emerytura 16.571,98 zł, diety radnego 961,36 zł.

Bogusław Zaborowski z Kiernozi jest współwłaścicielem domu o po-

wierzchni 115 m² wartości 70 tys. zł. Wyszczególnił w oświadczeniu następujące dochody: emerytura - 21.640,96 zł, wynagrodzenie ze stosunku pracy - 2.755,25 zł, działalność wykonywana osobiście - 8.022,40 zł, inne źródła - 1.008 zł, dieta radnego - 1.599zł. Pozostałe do spłaty zobowiązania pieniężne - 20 tys. zł z 2001 roku i 25 tys. zł z 2002 roku. Posiada Volvo 460 z 1995 roku oraz BMW 316 z 1992 roku.

Krzysztof Wasilewski z Osin ma dom 100 m² wartości 29 tys. zł, gospodarstwo o pow. 14,49 ha i wartości 250 tys. zł z budynkami. Z tytułu prowadzenia gospodarstwa osiągnął przychód 30 tys. zł, dochód - 10 tys. zł. Posiada działkę budowlaną o pow. 700 m² wartą 10 tys. zł. Tytułem diety radnego osiągnął dochód 1.347,04 zł. Posiada Opla Astrę z 2001 roku, Stara 1142 z 1994 roku, ciągnik Zetor 5340 z 2003 roku i przyczepę 6 t z 2003 roku.

Wiesław Skonieczny z Wiśniewa jest właścicielem domu o pow. 130 m² wartości 85 tys. zł, gospodarstwa 15,30 ha wartości 400 tys. zł z budynkami gospodarczymi, oborą i stodołą. Z gospodarstwa osiągnął przychód 100 tys. zł, dochód - 20 tys. zł. Prowadzi działalność gospodarczą, z której osiągnął przychód 7.100 zł, dochód - 530 zł. Odebrał diety radnego na sumę 1.431,23 zł. Posiada Daewoo Nexię wartości 10,1 tys. zł, Zetora wartego 30 tys. zł, prasę wysokiego zgniotu o wartości 14 tys. zł.

Lech Łysio z Kiernozi osiągnął dochody: 1.840 zł - jako instruktor społeczny, 1.515,42 zł - dieta radnego, 35.412,56 zł - praca zarobkowa w OSW. Zobowiązania pieniężne: kredyt 15 tys. zł w banku PKO S.A. zaciągnięty na zakup samochodu Opel Zafira.

Jan Kobierecki ze Stępowa ma zgromadzone środki pieniężne w wysokości 1000 zł, posiada dom o pow. 169 m² wartości 200 tys. zł i 23 ha gospodarstwa wartości 400 tys. zł z zabudową. Z gospodarstwa osiągnął dochód 10 tys. zł,

tytułem diety radnego - 1.094,70 zł. Posiada kombajn z 1986 roku i ciągnik z 1974 roku.

Stanisław Kaźmierczak z Niedzielisk ma dom 100 m² wartości 100 tys. zł i gospodarstwo rolne o pow. 18,81 ha z zabudowaniami (budynek inwentarsko-składowy, chlewnia, obora, stodoła) wartości 350 tys. zł. Z gospodarstwa osiągnął przychód 100 tys. zł, dochód - 9 tys. zł. Dieta radnego to 1.010,28 zł, renta inwalidzka - 4.977,10 zł, umowa - zlecenie - 1.337 zł. Posiada Daewoo Lanos z 2000 roku, Ursus C-385 z 1980 roku, ciągnik Włodmirec T-25 z 1990 roku, kombajn zbożowy Bizon z 1983 roku. Zaciągnął kredyt w BS Gostynin oddział w Kiernozi w wysokości 11 tys. zł.

Tadeusz Jankowski z Sokołowa Towarzystwa jest współwłaścicielem domu o pow. 100 m² wartości 50 tys. zł, gospodarstwa 6,76 ha wartości 100 tys. zł z budynkami. Tytułem prowadzenia gospodarstwa osiągnął dochód 5 tys. zł, dieta radnego - 1.263 zł. Jeździ Oplem Astra z 1995 roku.

Czesław Jabłoński z Brodnego Towarzystwa ma dom o pow. 128 m² wartości 80 tys. zł, gospodarstwo rolne 4,02 ha z budynkiem inwentarsko-składowym. Z gospodarstwa osiągnął przychód 30 tys. zł, dochód - 5 tys. zł. W oświadczeniu wymienia też dom o pow. 112 m² wartości 400 tys. zł. Prowadzi działalność sezonową - skup owoców i warzyw. Z tytułu diety radnego osiągnął dochód 1.431,23 zł. Posiada Mazdę z 1992 roku, Iveco z 1994 roku, ciągnik Ursus C-330, spłaca kredyt bankowy.

Tomasz Błaszczak ma zgromadzone środki pieniężne wysokości 18 tys. zł, dom 104 m² wartości 120 tys. zł, gospodarstwo 4,15 ha wartości 60 tys. zł z domem mieszkalnym i stodołą. Z gospodarstwa osiągnął dochód 2 tys. zł, z diety radnego - 1.599,61 zł. Ma Fiata Uno z 1996 roku.

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE

WYDZIAŁ ROLNICTWA I BIOLOGII Z SIEDZIBĄ W ŁOWICZU - Blichu

ogłasza nabór na rok akademicki 2004/2005 na zaoczne studia inżynierskie w ZOD Łowicz

z możliwością kontynuowania nauki na 2-letnich uzupełniających studiach magisterskich w SGGW w Warszawie

1. kierunek - **ROLNICTWO** - specjalność: „Agronomia i Agrobiznes” (4-letnie, 8 semestrów)
2. kierunek - **OCHRONA ŚRODOWISKA** (4-letnie, 8 semestrów)

Studia zaoczne są płatne

Wymagane dokumenty:

- oryginał świadectwa dojrzałości,
- podanie na odpowiednim druku (ankieta komputerowa),
- orzeczenie lekarskie (wydane przez lekarza medycyny pracy) oraz zaświadczenie o szczepieniu przeciw tężcowi,
- 3 fotografie,
- wypis lub kserokopię z dowodu osobistego,
- dowód opłaty rekrutacyjnej - 75 zł.

W przypadku dużej liczby kandydatów w postępowaniu rekrutacyjnym będzie przeprowadzony konkurs świadectw.

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:

Sekretariat SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pok. 22 (bud. ZSRCKU), od dnia 5 maja do 23 lipca tel. (046) 837-99-56 w godz. 8-13

R-617

REKLAMA

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

WIODĄCY DYSTRYBUTOR W REGIONIE POLECA:

HURT-DETAŁ

WYROBY HUTNICZE
stalowe aluminium

- GAZY TECHNICZNE
- ARTYKUŁY SPAWALNICZE
- RYNNY (metal plastik)
- OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- STROPY I NADPROŻA (bloczki betonowe i pustaki)
- OPAL, NAWOZY
- POKRYCIA DACHOWE Blachodachówka Onduline, Eurofala ocynk.

MATERIAŁY BUDOWLANE

- CERAMIKA (Plecewice Wienerberger)
- KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów)
- KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Austrotherm) (wełna „Paroc” Rockwool URSA)
- PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE
- KLEJE, GŁADZIE, GIPS

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY SKŁADY, FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS

tel. zbył (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰

R-163

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

ANDRZEJ KOWALSKI (1953-2003)

Andrzej Kowalski urodził się 8 listopada 1953 roku w Natolinie Kiemozkim w Gminie Kiemozia i od początku szkolony był na następcę ojca w gospodarstwie rolnym, jednak jak opowiada jego siostra Teresa, od początku ciągnęło go w świat. Był młodszym z dwojga dzieci, jakich doczekali się Marianna i Franciszek Kowalscy. Pozostała dwójka zmarła niestety niedługo po urodzeniu.

W Natolinie Kiemozkim państwo Kowalscy gospodarzyli na niewiele ponad sześć hektarowym gospodarstwie, które koniec końców objęła właśnie córka Teresa. Andrzejowi natomiast marzyła się kariera wojskowa. Zaraz po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Kiemozi i osiągnięciu odpowiedniego wieku zgłosił się na ochotnika do wojska. Chcąc zostać żołnierzem zawodowym wstąpił do pięcioletniej szkoły podoficerskiej marynarki wojennej w Stargardzie Szczecińskim. Niestety plany pokrzyżowało mu słabe zdrowie. Jak opowiada siostra, tam się dużo pływało, warunki były ciężkie, dawały znać o sobie kłopoty z krę-

niem - potwornie puchły mu nogi, do tego doszły kłopoty ze stawami. W końcu przełożeni zdecydowali, że po odslużeniu obowiązkowych dwóch lat kandydat na zawodowego wojskowego musi jednak szukać innego zajęcia.

Nie była to sytuacja zbyt optymistyczna. Młody człowiek stracił wszak dwa lata życia, nadszarpnął zdrowie i został praktycznie z niczym: bez szkoły i planów na przyszłość. Wrócił więc do domu, do Natolina, pomagał rodzicom i siostrze w prowadzeniu gospodarstwa, jednak chciał być samodzielny, a ponadto znów dała znać o sobie tęsknota za światem. Wyjechał zatem na Śląsk, gdzie pracował w kopalni węgla w Knurowie. - *Martwił mi się o niego wszyscy - mówi pani Teresa - bo przez pierwsze pół roku nie dawał znaku życia.* Na Śląsku pracował niecałe pół roku, po czym wrócił do domu.

W wieku około dwudziestu pięciu lat Andrzej Kowalski poznał swoją przyszłą żonę Grażynę - mieszkankę wsi Wysoki

w gminie Głowno. Wkrótce się pobrali i zamieszkali w tej właśnie miejscowości. Teściowie pana Andrzeja mieli tam niewielkie gospodarstwo, na którym gospodarzyć miał od tej pory ich zięć. Pracę na roli pan Andrzej łączył jednak z dodatkowymi zajęciami zarobkowymi. - *Często zmieniał pracę - wspomina siostra. - Był zatrudniony i w jakimś przedsiębiorstwie budowlanym, w SKR, w fabryce Strykowanika, w Feniksie w Łodzi, a nawet w rzeźni.* Małżonkowie dochowali się dwojga dzieci: córki Iwony i syna Tomasza. Pani Iwona ma dziś dwóch synów - Kacpra i Filipa, Tomasz natomiast córkę Alę.

W latach dziewięćdziesiątych, przyszedł problem z pracą. Pan Andrzej najmował się w prywatnych rolników, był zatrudniony przy pracach interwencyjnych. Niewielkie gospodarstwo - piaszczysta ziemia pod lasem, nie mogło dać utrzymania. Zmarł 15 czerwca 2004 roku. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Kiemozi, gdyż od dawna jego życzeniem było spocząć przy ojcu. *Wojciech Czubałka*

Gmina Kocierzew Południowy

Oświadczenia majątkowe radnych

Andrzej Siekiera z Kocierzewa Północnego jest najemcą domu o pow. 100 m² wartości 30 tys. zł. Posiada gospodarstwo o pow. 7 ha wartości 42 tys. zł z zabudową murowaną. Z gospodarstwa osiągnął dochód 7 tys. zł, dieta radnego - 1.190 zł, renta - 3.833,28 zł.

Robert Basiński z Jeziora jest współwłaścicielem domu o pow. 110 m² wartości 90,2 tys. zł, gospodarstwa 7,98 ha z zabudową żwątą. Z gospodarstwa osiągnął dochód 30 tys. zł, odebrał diety radnego - 1.190 zł. Posiada ciągniki - Ursus C-360 z 1986 roku i Ursus 3512 z 1996 roku.

Henryk Gruziel z Łaguszewa jest współwłaścicielem domu o pow. 65 m² wartości 74 tys. zł. Tytułem diet radnego osiągnął dochód 1.120 zł, z zatrudnienia w SKR w Kocierzewie - 13.656,42 zł. Posiada Fiata Seicento z 2002 roku.

Waldemar Woliński z Płaskocina ma dom o pow. 90 m² wartości 79,5 tys. zł, gospodarstwo o pow. 24 ha z zabudowaniami o wartości 356 tys. zł plus 168 tys. zł. Osiągnął dochód 10 tys. zł, odebrał diety 1.100 zł. Posiada ciągnik Zetor z 1990 roku wartości 20 tys. zł.

Wojciech Lesiewicz z Lipnic ma zgromadzone oszczędności 5 tys. zł, z tytułu zatrudnienia osiągnął dochód 5.065 zł, diet radnego - 660 zł. Jest współwłaścicielem samochodu Kia z 1999 roku.

Zdzisław Kowalczyk z Osieka ma zgromadzone środki finansowe - 10 tys. zł, dom 180 m² wartości 190.400 zł, gospodarstwo ukierunkowane na hodowlę bydła i uprawę warzyw o powierzchni 13,31 ha z zabudowaniami, z którego osiągnął dochód 15 tys. zł. Z diety radnego - 810 zł. Posiada ciągnik Ursus 3512 z 1993 roku.

Stanisław Miazek z Kocierzewa Południowego ma zgromadzone środki w walucie obcej w wysokości 1000 (bez podania waluty) jest współwłaścicielem domu 100 m² o wartości 100 tys. zł, gospodarstwa 7 ha o wartości 101.700 zł z oborą, stodołą, budynkami gospodarskimi. Z gospodarstwa osiągnął przychód 19.500 zł, dochód - 2 tys. zł, z diet radnego - 1.280 zł. Posiada Fiata Cinquecento z 1997 roku.

Stanisław Wróbel z Ostrowca jest współwłaścicielem domu o pow. 124 m²

i gospodarstwa 7,79 ha o łącznej wartości 162 tys. zł z budynkami murowanymi. Z prowadzenia gospodarstwa osiągnął dochód 10 tys. zł, z pracy w GOK w Kocierzewie oraz w SP w Gągolinie osiągnął dochód 16.269,21 zł, z diet radnego - 1.100 zł.

Stanisław Haczykowski z Gągolina Południowego jest współwłaścicielem domu o pow. 100 m² wartości 100 tys. zł. Posiada sad o pow. 3,63 ha wartości 100 tys. zł, budynki gospodarcze murowane. Z tytułu zatrudnienia osiągnął 18.548,12 zł, z gospodarstwa - 40 tys. zł, diety radnego - 1.280 zł. Posiada Opla Astrę z 1997 roku wartości 24 tys. zł. Posiada następujące zobowiązania pieniężne - kredyt regionalny 2.700 zł w BGŻ S.A. oddział w Łowiczu, kredyt inwestycyjny w BGŻ S.A. w Łowiczu - 20.520 zł, nawozowy w BGŻ Kocierzew 1.000 zł, 6 tys. zł - Żagiel.

Tadeusz Kowalik z Gągolina Północnego ma dom o pow. 74 m² wartości 13.200 zł, gospodarstwo o pow. 13,59 ha wartości 150 tys. zł, z którego osiągnął przychód 30 tys. zł, dochód - 12 tys. zł. Z tytułu diet radnego odebrał 1.280 zł.

Andrzej Mucha z Różyca jest współwłaścicielem domu o pow. 130 m² wartości 38 tys. zł, gospodarstwa 9,44 ha o wartości 150 tys. zł, z którego osiągnął dochód 12 tys. zł. Z tytułu diet radnego dochód wyniósł 1.210 zł. Posiada Poloneza Caro Plus z 1999 roku.

Tadeusz Trakul z Wejse ma zgromadzone oszczędności na koncie - 10 tys. zł, dom o pow. 220 m² wartości 190 tys. zł,

gospodarstwo o pow. 12,20 ha wartości 450 tys. zł. Dochody spoza gospodarstwa - 4.908 zł, diety radnego - 1.150 zł, prowizja za inkaso - 2.348 zł. Posiada Fiata Uno o wartości 16 tys. zł.

Józef Brzozowski z Wicia jest współwłaścicielem domu o pow. 120 m² wartości 100 tys. zł, gospodarstwa 2,25 ha z garażem o oborą o wartości 50 tys. zł, z którego osiągnął dochód 3 tys. zł. Prowadzi działalność handlowo-usługową, z której osiągnął przychód 1.442.164,55 zł, dochód - 10.785,57 zł. Diety radnego - 1.010 zł, renta - 2372 zł. Posiada Hondę z 1995 roku o wartości 12 tys. zł, Manę z 1987 roku wartości 18 tys. zł.

Mirosław Nowak z Boczek Chełmońskich jest współwłaścicielem domu o pow. 96 m² wartości 30 tys. zł, gospodarstwa o pow. 12,5 ha z zabudowaniami, którego wartość wynosi 100 tys. zł. Przychód z gospodarstwa to 20 tys. zł, dochód - 6 tys. zł. Prowadzi działalność gospodarczą - naprawę palet, z której osiągnął przychód 137.940 zł, dochód - 32.000 zł.

Roman Kwasek z Kocierzewa Południowego jest współwłaścicielem domu o pow. 189 m² wartości 100 tys. zł i innych nieruchomości o pow. 350 m² wartości 50 tys. zł. Dochody z tytułu zatrudnienia w KPP w Łowiczu to 34.997 zł, z tytułu diet radnego - 5.725,17 zł. Posiada zobowiązania pieniężne - kredyt długoterminowy na zakup domu w PKO BP - 15 tys. zł oraz pożyczkę z kasy zapomogowo-pożyczkowej KPP w Łowiczu - 12 tys. zł.

REKLAMA

H. Skrzydłewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
pogrzeb z trumną pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł 1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodzi
oraz formalności w USC i ZUS **NIEODPŁATNIE**

www.H.Skrzydłewska.pl

† ODESZLI OD NAS (22.06 - 5.07.2004 r.)

22 czerwca: Jan Borkowski, 1. 89, Staropól; **23 czerwca:** Marianna Drzewiecka, 1. 56, Sanniki; **24 czerwca:** Jan Wiercioch, 1. 76, Seroki; Henryk Chlebny, 1. 91, Świącie; **25 czerwca:** Helena Kapusta, 1. 81, Łowicz; **26 czerwca:** Mikołaj Mileczek, 1. 87, Łowicz; **27 czerwca:** Stefan Pietrzak, 1. 83, Łowicz; **28 czerwca:** Marianna Cichal, 1. 80, Julianów; Władysław Kuciński, 1. 86, Stroniewice; **29 czerwca:** Kornela Wojtera, 1. 92, Łowicz; **30 czerwca:** Stanisława Łukawska, 1. 82, Gągolin Północny; Jan Kubiak, 1. 84, Osiny; **1 lipca:** Jan Radzikowski, 1. 68, Gaj; Czesław Rusek, 1. 41, Otolice; **2 lipca:** Stanisław Kajak, Kiemozia; Jan Chabera, 1. 64, Głowno; **3 lipca:** Marianna Rytczak, 1. 57, Głowno; Janina Wawrzyńczak, 1. 64, Rudniczek; **5 lipca:** Agnieszka Piekacz, 1. 42; Zygmunt Brzozowski, 1. 75; Krystyna Pikulska, 1. 65; Wiesława Sut, 1. 58; Helena Kołodziejka, 1. 74, Głowno;

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 lipca 2004 r. odeszła, przeżywszy 58 lat ukochana Żona, Mama i Babcia

Ś.P. WIESŁAWA SUT

Msza święta odbędzie się w dniu 8 lipca w Bazylice Katedralnej o godz. 14.00, po czym nastąpi odprowadzenie zmarłej na cmentarz.

maż, córka i syn z rodzinami

R-939

Serdeczne podziękowanie całej naszej rodzinie, sąsiadom i wszystkim naszym znajomym, Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej Związkowi Ochotniczych Straży Pożarnych, OSP Łowicz i pozostałym strażakom, Hufcowi ZHP w Łowiczu Samorządowi osiedlowemu i wszystkim uczestnikom uroczystości pogrzebowych

Ś.P. STEFANA PIETRZAKA

składają synowie z rodzinami

R-936

Z głębokim żalem żegnamy

STEFANA PIETRZAKA

działacza społecznego długoletniego przewodniczącego Zarządu Osiedla nr 7

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

składa

Zarząd Osiedla „Kostka”

R-945

Serdeczne wyrazy współczucia
RODZINIE

STEFANA PIETRZAKA

Członka Honorowego Ochotniczej Straży Pożarnej Ratownictwo Wodne w Łowiczu

składają członkowie OSP-RW w Łowiczu

R-940

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym
oraz wszystkim, którzy towarzyszyli nam
w ostatnim pożegnaniu

Ś.P. KORNELII WOJTERA

składają córka i syn

R-942

PUCHARY DLA HODOWCÓW

W ramach weekendowych „Dni Otwartych Drzwi” w Wojewódzkim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Bratoszowicach zaprezentowało się kilkadziesiąt firm promujących przetwórstwo rolno-spożywcze i środki do produkcji rolnej. Podczas towarzyszącej „Drzwiom Otwartym” Wystawy Zwierząt Hodowlanych hodowcy poddali ocenie jurorów 53 sztuki świń, 81 sztuk bydła, 100 owiec, 44 konie, 5 kóz, 78 królików, 102 szynszyle, drób ozdobny i pszczoły. Najlepsi hodowcy nagrodzeni zostali dyplomami i pucharami wręczonymi przez ministra rolnictwa Wojciecha Olejniczaka.

Na wystawie nie zabrakło przedstawicieli powiatu łowickiego: Stanisława Workowskiego z Łażnik, Mariana Workowskiego ze Złakowa Borowego, Jerzego Kostrzewskiego z Łażnik i Stadniny Koni w Walewiczach oraz hodowców spod Główna i Strykowa: Sławomira Pakuły z Władysławowa Popowskiego w gminie Głowno oraz Zdzisława Prusinowskiego z Anielina w gminie Stryków. Z grupy tychże hodowców, z trofeum w postaci vi-



Superchampionką w kategorii jałówek została reprezentantka hodowli OHZ Dęboka.

cechampionatu dla należącej do niego jałówki powrócił reprezentant gminy Głowno - debiutujący na wystawie Sławomir Pakuła z Władysławowa Popowskiego. Championat i vicechampionat uzyskały natomiast klacze małopolskie Dworzanka i Hałda ze Stadniny Koni w Walewiczach.

Największe laury zebrał Ośrodek Hodowli Zarodowej w Dębocze, który jest właścicielem superchampiona w kategorii krowy mlecznej oraz superchampiona w kategorii jałówki. Pucharem starosty łowickiego nagrodzono Jarosława Wróblewskiego - hodowcę, którego cielę uznano za najpiękniejsze na weekendowej wystawie. Puchar wojewody łódzkiego za wybitne osiągnięcia w hodowli zwierząt otrzymało Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt w Łowiczu. Knury stadne ze wspomnianego centrum nagrodzone zostały pucharem Izby Rolniczej. Podczas wystawy zaprezentowano również najpiękniejsze konie. Najpiękniejszą klaczkę wystawy pochodzącą z łódzkiej hodowli Mirosława Jarmuza nagrodzono pucharem

ministra rolnictwa. Najpiękniejszym ogierem okrzyknięto Rozmaryna z hodowli Jana Ptaka z Zalesiaków.

Wystawie zwierząt oraz prezentacji firm z branży rolniczej towarzyszyły kiermasze. Wśród tych ostatnich szczególnie tłumnie odwiedzany był kiermasz ogrodniczy z bogatą ofertą materiału szkółkarskiego, roślin kwiatowych i wodnych. Ponadto w ramach stałej wystawy rolniczej, specjaliści z WODR

szarów Wiejskich, jak np. renty strukturalne oraz Sektorowego Programu Operacyjnego (pomoc młodym rolnikom, inwestycje w gospodarstwach rolnych). Specjaliści WODR służyli również pomocą i radą w modernizacji gospodarstwa, zmianie jego profilu, jak i opłacalności poszczególnych gałęzi produkcji rolnej. Zwiedzający mieli okazję zapoznać się z nowymi technologiami i trendami w mechanizacji produkcji



W sobotę hodowcy prezentowali swe zwierzęta przed jurorami. Ta piękność prezentowana była przez jednego z łódzkich hodowców.



Nie wszystkim bohaterkom tego swoistego „konkursu piękności” podobało się uczestniczenie w tej rywalizacji.

Bratoszowice udzielali przez dwa dni porad rolnikom w wypełnianiu wniosków o fundusze strukturalne pochodzące z Planu Rozwoju Ob-

rosz. Imponujące, nowoczesne maszyny rolnicze: ciągniki, siewniki itp. przyciągały oczy wielu rolników, którzy odwiedzili w miniony weekend bratoszowicki ośrodek. Otwarte Drzwi w WODR były również okazją do odwiedzenia pół 17-hektarowego Gospodarstwa Pomocniczego ośrodka, na których zaprezentowano najprzeróżniejsze gatunki upraw i odmian roślin.

Podczas „Dni Otwartych” podsumowano również konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” w roku 2004 w województwie łódzkim. Na miano najbezpieczniejszego gospodarstwa w województwie łódzkim zasłużyło w tym roku niepełna 16-hektarowe gospodarstwo Józefa Brytkowskiego z Bielawskiej Wsi w gminie Bielawy, zdobywając najwyższą liczbę 29 pkt. To właśnie to gospodarstwo, w którym prowadzona jest hodowla bydła

mlecznego, wytypowane zostało do etapu krajowego konkursu. Właściciel najbezpieczniejszego gospodarstwa w województwie łódzkim został nagrodzony dyplomem, pucharem wojewody łódzkiego oraz nagrodami rzeczowymi, wśród których znalazła się: gaśnica proszkowa, środki ochrony roślin, piła spalinowa STIHL i zestaw narzędzi.

Niedzielnej części Dni Otwartych towarzyszyły występy artystyczne. Na plenerowej scenie zaprezentowali się m.in. tancerze z zespołu „Brontanas”, którzy przenieśli publiczność w irlandzkie klimaty, zespół „Polish Bras Quintet” ze standardami muzyki filmowej i musicalowej, a także propagator łódzkiego folkloru miejskiego - „Kapela Bałucka” i Młodzieżowy Zespół Taneczny „Aster” z Tomaszowa Mazowieckiego. Nie zabrakło straganów odpustowych, stoisk z wata cukrową i obwarzankami oraz mini barów z potrawami z grilla i wiejskim chlebem. (rpm)



Ciągniki prezentowane na towarzyszącej Drzwiom Otwartym wystawie sprzętu rolniczego, podziwiano wielu, ale gorzej z funduszami na zakup takiego sprzętu.

REKLAMA



SZUKAJ TWÓRZENIA SAMOCHODÓW

RENAULT
Clio

Wszystko ma stuprocentowe, oprócz ceny

25

.80



70% ceny dziś, reszta za rok bez odsetek
Samochód prezentowany w wersji Extreme.

JASZPOL

CERTYFIKAT FAIR PLAY 2000-2003

www.jaszpol.com.pl e-mail: jaszpol@jaszpol.com.pl

ŁÓDŹ ul. Brukowa 2
tel. (042) 612-12-22, fax (042) 612-11-90

ZGIERZ ul. Łódzka 28
tel. (042) 716-26-52, fax (042) 716-27-15

SKIERNIEWICE
ul. Bucza 2, tel. (046) 833-26-90

REN-AUTO-SERVIS KUTNO ul. Grünwaldzka 39 tel. (024) 254-77-69, fax (024) 254-04-45

OLEJ ekoterm plus OPAŁOWY

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.

Firma „KOPER” Spółka Jawna
PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
tel./fax (046) 837-13-58,
bezpłatna informacja 0800 50 50 39

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

Zapraszamy do

CENTRUM ŚLUBNEGO VERONA

Łowicz, ul. Blich 4



UWAGA! W LIPCU NOWE PROMOCJE!

Godziny otwarcia centrum:
poniedziałek 14.00-18.00, wtorek-piątek 10.00-18.00
sobota 10.00-14.00

Kwiaciarnia IKEBANA

DH „Panorama” - róg Nowego Rynku i Koziej

OFERUJE:

- ✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
- ✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

VW Jetta 1,8 benzyna, 1990 rok, wspomaganie kierownicy, centralny zamek - sprzedam. Tel. 046/838-83-53.

MOTOROWE

Sprzedam motor MZETZ 250, 1988 rok. Tel. 046/837-94-10. Sprzedam Honda CB650, Mińsk 125, Pania 250, motorynka. Tel. 0505-103-085.

GARAŻE

Wynajmę duży garaż 7x7 m, ul. Strzelecka. Tel. 0601-297-774. Sprzedam lub wynajmę garaż, os. Szarych Szeregów. Tel. 0607-930-269, 046/830-38-78.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Sprzedam działkę o pow. 2.850 mkw. z domkiem 70 mkw., w pełni uzbrojona, przy ul. Armii Krajowej. Tel. 0600-532-067.

Sprzedam działkę budowlaną 280 mkw., z budynkiem gospodarczym, ul. Radziecka 18. Tel. 046/837-31-08. Sprzedam działkę rekreacyjną, 500 mkw., przy ul. Sochaczewskiej, nowy drewniany domek + media, 20000 zł. Tel. 0504-352-822, 0506-998-199.

Sprzedam 2 pokoje z kuchnią 37 mkw., z garażem murowanym, Łowicz, ul. Czajki. Tel. 0607-161-215. Bliźniak (Głowno). Tel. 042/719-27-71. Domek 40 mkw., budynek gospodarczy, działka 3.500 mkw. Osiny 149. Tel. 0601-28-64-99.

Sprzedam 85 mkw., parter, pawilon handlowy 17 m kw. Tel. 0507-199-606. NIERUCHOMOŚCI - KUPNO. Kupię działkę na obwodnicy Łódzkiej. Tel. 0604-215-768.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe. Tel. 046/837-32-06. Wynajmę lokal handlowy 240 mkw. lub sprzedam nieruchomość zabudowaną 540 mkw., Łowicz. Tel. 046/837-58-03.

Do wynajęcia lokal na działalność, pow. 20 mkw. Tel. 046/837-45-40. Do wynajęcia lokal, centrum Łowicza. Tel. 0692-432-857, 046/837-62-48. Mam do wynajęcia lokal 12 mkw., c.o. - niski czynsz. Tel. 0600-741-174, 046/837-37-41.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Skrzynki jedynki, uniwersalne, drewno opałowe, kominkowe, sezonowane. Tel. 046/838-15-27 wieczorem. Kotły c.o. na słomę. Informacja, sprzedaż, serwis. PHU Domitech, tel. 046/837-61-09.

Tunele ogrodnicze, konstrukcje używane - sprzedam. Tel. 0888-885-010, 046/838-65-68. Sprzedam segment pokojowy, komplet wypoczynkowy, telewizor, ławę lampę, odkuracz, radio samochodowe, zestaw głośnomówiący. Tel. 046/839-63-26.



DYDAKTA

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,
o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

- **Technika Mechaniczne i Elektryczne**
 - budowa maszyn i urządzeń przemysłowych
 - naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych
 - elektroenergetyka
 - 3-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 4-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
 - **Licea Ogólnokształcące**
 - 2-letnie, dla absolwentów szkoły zasadniczej
 - 3-letnie, dla absolwentów gimnazjum oraz dotychczasowej szkoły podstawowej
 - **Studium Policealne**
 - 2-letnie, dla absolwentów wszystkich typów szkół średnich kształcące w zawodach: technik informatyk, technik organizacji reklamy, technik elektryk, technik mechanik, technik bhp (kierunek roczny)
- ✓ baza szkół: nowe dobrze wyposażone pracownie komputerowe z dostępem do Internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
 ✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
 ✓ nauka kosztuje - dlatego też oferujemy umiarkowane czesne i ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 50% - **żadnych dodatkowych opłat!!!**
 ✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
 ✓ ubezpieczenie słuchaczy w ramach wpisowego
 ✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szkolnego 2004/2005 do 30 sierpnia 2004 r.
 ✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły oraz dyplom, dwie fotografie, wypełniona ankieta, kserokopia dowodu osobistego, orzeczenie lekarskie
 ✓ kształcimy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy
 ✓ do wszystkich w/w szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!

99-400 Łowicz ul. Al. Sienkiewicza 62

(budynek Gimnazjum Nr 1) pokój nr 11, w dni powszednie 9.00-13.00

tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768

http://www.smelcom.lowicz.pl/dydakta e-mail: dydakta@smelcom.lowicz.pl



Wydział Zarządzania

Studia w Sochaczewie

Wydział Zarządzania UW zaprasza na studia zaoczne
w roku akademickim 2004/2005:

- absolwentów studiów licencjackich lub inżynierskich na magisterskie studia uzupełniające realizowane w ramach **Magisterskich Studiów Menedżerskich** (specjalizacje: zarządzanie publiczne i handel elektroniczny) oraz **Magisterskich Studiów Rachunkowości i Finansów**.
 - absolwentów studiów magisterskich na roczne **Podyplomowe Studia Menedżerskie** w zakresie:
 - ☐ Rachunkowość i podatki ☐ Audyt i kontrola wewnętrzna
 - ☐ Ogólnomenedżerska ☐ Zarządzanie nieruchomościami
 - ☐ Zarządzanie projektami współfinansowanymi ze środków Unii Europejskiej
- ✓ Szczegółowe informacje w Punkcie Informacyjnym Wydziału Zarządzania UW w Sochaczewie, ul. Stadionowa 4, p. 107, tel/fax: (46) 862 50 80 oraz w Internecie (<http://www.wszim-sochaczew.edu.pl/sum>).
 ✓ Rekrutacja w dwóch turach, pierwsza do dnia 28 sierpnia, druga od 6 do 17 września 2004.
 ✓ Przyjęcia na magisterskie studia uzupełniające na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej, pierwszy termin rozmowy 1 lipca godz. 15.00, drugi termin 2 września 2004 godz. 15.00. Studia są płatne.

Rekrutacja 2004/2005

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu
w Sochaczewie

ogłasza nabór na Wyższe Ekonomiczne Studia Zawodowe

na kierunku **Zarządzanie i Marketing**

Specjalizacje na semestrze 5 i 6:
Informatyka w zarządzaniu,
Zarządzanie:
Logistyką, Zasobami ludzkimi,
Finansami, Handlem,
Turystyką i rekreacją,
Środowiskiem i gospodarką wiejską.

Zapisy prowadzi Dziekanat Uczelni, I p. pok. 107
od wtorku do soboty, w godz. 8.00-15.00, wtorki do 20.00.

Wymagane dokumenty

- 1) Świadectwo dojrzałości w oryginale.
- 2) Podanie-kwestionariusz.
- 3) Kserokopia dowodu osobistego.
- 4) Zdjęcia (4szt.).
- 5) Zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie.
- 6) Dowód wpłaty wpisowego.

NOWA OFERTA

Certyfikaty językowe - London Tests of English

Uczelnia jest akredytowanym Centrum Egzaminacyjnym brytyjskiej organizacji Edexcel International. Posiadamy uprawnienia do przeprowadzania egzaminów LTE. Prowadzimy kursy języka angielskiego, w tym kursy przygotowujące do egzaminów LTE.

Uzupełniające Studia Magisterskie, Studia Podyplomowe

Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego ogłasza nabór na Uzupełniające Studia Magisterskie oraz Studia Podyplomowe prowadzone w Sochaczewie.

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

ul. Stadionowa 4, 96-500 Sochaczew, tel. (46) 862 50 80

info@wszim-sochaczew.edu.pl, www.wszim-sochaczew.edu.pl

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

Skierowice, ul. Mszczonowska 33/35 tel./fax (046) 832 53 32
Sochaczew, ul. Żeromskiego 9 tel./fax (046) 862 16 27



Chcesz zobaczyć więcej - www.bis-meble.com.pl



MEBLE KUCHENNE
SPRZĘT AGD
SZAFY WNEKOWE
GARDEROBY

- POMIAR
- PROJEKT
- TRANSPORT
- MONTAŻ

OKAZJA! RATY 10 rat bez odsetek, bez prowizji
lub **WYSOKI RABAT**

IMO

SKUP ZŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego



99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

SKUP ZŁOMU

ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

MONTAŻ SAMOCHODOWYCH
INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY

Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

Sprzedaj
tanich *nawet w niedziele!*
tuszków do drukarek
Wypożyczalnia kaset video „Sylwia”
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 18

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58



Prawdziwa biel na lata

OKNA

- Sprawdzone, dobre okna PCV oraz DREWNIANE
- Żaluzje, rolety, moskitiery, parapety
- Solidne drzwi zewnętrzne Alum.-PCV
- Okna gospodarcze

TWÓJ BEZPIECZNY DOM Super oferta!!! Okna antywłamaniowe

✓ WESELA ✓ KOMUNIE ✓ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

organizuje restauracja „U Pana Tadeusza”



WE WŁASNYM KLIMATYZOWANYM LOKALU LUB CATERING w Domaniewicach

Jeśli masz lokal i nie umiesz poradzić sobie z różnymi uroczystościami, to zadzwoń, a my przygotujemy ci najlepszą imprezę z profesjonalną obsługą.

PRZYJEDŹ, ZOBACZ, ZADZWOŃ! Serdecznie zapraszamy!
Domaniewice, restauracja „U Pana Tadeusza”, tel. (046) 838 36 46, 0607 930 234

DREWNO OPALOWE
IGLASTE I LIŚCIASTE
Z DOSTAWĄ

Łowicz, ul. Małszyce 9. Tel. (046) 837-83-71

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji ✓ serwis

poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMSKI
99-400 Łowicz, ul. Browarna 12
Tel. (046) 830-30-55, 837-41-57 (dom), 0509-555-369

BOLCAR

HURTOWNIA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH *najniższe ceny*

- osobowe
- dostawcze
- ciężarowe
- oleje, filtry, płyny
- auto-szyby
- elementy karoseryjne
- opony - sprzedaż, montaż, wymiana
- mechanika pojazdowa
- komputerowa diagnostyka elektroniki
- pompy wtryskowe, wtryskiwacze
- regulacja i naprawa

ŁOWICZ, ul. Łódzka 112
tel. (046) 837-50-03
0606-438-897, 0602-470-439
bolcar@neostrada.pl

ZABEZPIECZ SWOJ DOM

PROMOCJA DO 30.07.

- tyniki zewnętrzne i wewnętrzne - od 80,50 zł
 - drzwi zewnętrzne - od 319,00 zł
 - drzwi wewnętrzne - od 124,99 zł
 - ondulina - od 28,99 zł
 - pokrycia dachowe:
 - blachodachówka Pruszyński
- Magdanna**
Łowicz, ul. Podgródzie 11
- NAJNIŻSZA CENA - PROMOCJA**

MK OKNA FABRYKA OKIEN PCV

RUKOSIN 4, 83-113 TURZE, TEL. (058) 536-73-16

FABRYCZNE BIURO SPRZEDAŻY: ŁOWICZ UL. NOWY RYNEK 29, TEL. (046) 837-63-53; 0-693-618-770

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFEKTLINE

- Szyby k 1,1
- Okucia Roto - Niemcy
- Mikrowentylacja, transport, pomiar - gratis
- Szybkie wykonanie - 7 dni

VEKA

1435
1465

535,- netto

SUPER CENY

AGROS NOVA

zatrudni pracownika w Zakładzie w Łowiczu na stanowisku **MISTRZ UTRZYMANIA RUCHU**

OPIS STANOWISKA:

- Kierowanie podległymi pracownikami
- Utrzymanie w sprawności technicznej maszyn i urządzeń
- Planowanie przeglądów, konserwacji i napraw
- Utrzymywanie optymalnych zapasów części zamiennych

WYMAGANIA:

- Doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata
- Wykształcenie wyższe politechniczne mechaniczne, automatyka przemysłowa lub elektryczne
- Umiejętności kierownicze i organizacyjne
- Komunikatywność, dokładność, sumienność
- Znajomość języka angielskiego

Oferty należy składać w Dziale Personalnym Agros Nova:
Łowicz, ul. Gen. W. Sikorskiego 5. Tel. (046) 830-28-24.

Arkadia

GABINET FIZYKOTERAPII BEŁCHÓW, ul. POLNA 16

OFERUJE:

- konsultacje lekarskie
- porady żywienia optymalnego
- prądy selektywne wg dr Jana Kwaśniewskiego

W LECZENIU CHOROÓB:

- cukrzyca
- miażdżycy
- nadciśnienie
- bóle głowy
- nadwaga
- nerwica - neurastenia
- nietrzymanie moczu
- choroby serca
- choroby stawów i kręgosłupa
- astma oskrzelowa
- szum w uszach
- choroby wrzodowe żołądka
- prostate
- i inne schorzenia

NA WIZYTY PROSIMY UMAWIAĆ SIĘ TELEFONICZNIE
od pn. do pt. w godz. 13.00-19.00
tel. (046) 838-68-01, 0506-346-941

TO JEDYNA SZANSA NA POWRÓT DO ZDROWIA I REZYGNACJA Z LEKÓW

Lek. med.
Małgorzata Sembrat

DERMATOLOGIA MEDYCYNA PRACY

LOWICZ, OS. GÓRKI, róg ulic: Zagórska i Żeromskiego.
PRZYJMUJE W DRUGI I CZWARTY
CZWARTEK MIESIĄCA OD 16.00 DO 18.00
Tel. (024) 285-13-90, 0501-524-439

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25 (RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
TEL. 7-107-400

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

BADANIA USG

JOANNA WALCZAK
ginekolog-położnik

ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu
PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00
lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

STOMATOLOG

ELŻBIETA SZYMAJDA

ZMIANA GODZIN PRZYJĘĆ:
pn. 9.00-13.00 i 15.00-18.00;
wt., śr. 9.00-14.00; czw., pt. 13.00-18.00

MOŻLIWOŚĆ WIZYT W INNYCH TERMINACH
PO WCZESNIEJSZYM UZGODNIENIU

ŁOWICZ, ul. Wojska Polskiego 1/5 (róg Stanisławskiego),
tel. (046) 830-20-62, 0693-331-096

DYPLOMOWANY MISTRZ

OPTYK

Krzysztof Szymczak

REALIZUJE RECEPTY ZE ZNIZKĄ z N.F.Z.

POLECA SZKŁA z **ANTYREFLEKSEM**
IDEALNE PRZED KOMPUTEREM I ZA KIEROWNICĄ

Łowicz, ul. KURKOWA 3
(vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)
ZAPRASZAMY

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna od poniedziałku do piątku od 11.00 do 18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
tel. kom. 0-608-584-238

GABINET STOMATOLOGICZNY

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV piętro)
Tel. 0-604-136-761

CZYNNY:
poniedziałek - piątek 16.00-18.00

UMOWA Z NFZ
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-94-68; 0-601-84-84-20

SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych

tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52

PRZYJMUJE:

- ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 12⁰⁰
- ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

SPECJALISTYCZNY GABINET CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰, 16⁰⁰-18⁰⁰

- Badanie profilaktyczne pracowników
- Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79

9434

BEZPŁATNA OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARCZA O HANDLU, USŁUGACH I PRODUKCJI

Wydajemy własny katalog wielobranżowy promujący województwo. Zapraszamy do współpracy i korzystania z naszych usług.
tel./fax (0-46) 8322-555
skierniewice@cikt.com.pl www.osim.pl

Ognisko Muzyczne także dla dorosłych

Ognisko Muzyczne otwiera się oficjalnie od września także na osoby dorosłe, które chciałyby uczyć się gry na instrumentach muzycznych - zakomunikowałem nam w ubiegłym tygodniu Eugeniusz Strycharski kierujący łowickim ogniskiem muzycznym. Obecnie na zajęcia w ognisku przychodzą m. in. wśród 54 uczących się, cztery osoby w wieku ok. 30 lat, ale okazuje się, że zainteresowanie ze strony osób dorosłych nauką gry na instrumentach jest dużo większe. Często rodzice dzieci uczących się w ognisku pytają o możliwość nauki, są tak-

że tacy, którzy chcą nauczyć się grać na jakimś instrumencie, bo mają trochę wolnego czasu.

Obecnie za miesiąc nauki, na który składają się dwie lekcje po 30 minut w tygodniu młodzi uczniowie płacą w ognisku 100 złotych. Ta cena będzie obowiązywała od września także dorosłych i starszą młodzież. Będą oni mogli uczyć się gry na tych samych instrumentach co dzieci, czyli: pianino, fortepian, akordeon oraz skrzypce. Od września na nowo prawdopodobnie możliwa będzie nauka gry na gitarze.

(tb)

Ceramika japońska w Nieborowie

„RAKU znaczy radość” - pod takim gadkowym tytułem zorganizowana zostanie 23 lipca w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie wystawa prac artystki Marty Kędzierskiej - łowiczanki, obecnie zamieszkałej w Michałowku. Artystka od lat zgłębia tajniki ceramiki japońskiej - studiuje w warszawskiej Szkole Sztuk Dekora-

cyjnych i Użytkowych profesora Stanisława Tworzydło. Zaprezentowane na wystawie prace będą po części jej pracami szkolnymi.

Wernisaż zaplanowano na godzinę 17.00. Wystawę oglądać będzie można przez okres wakacji.

(wcz)

Gmina Kocierzew

Czy Boczki będą Chełmońskie

Działalność potomka malarza Józefa Chełmońskiego - Piotra Szczepankowskiego - Chełmońskiego, która ma na celu upamiętnienie jego świętego przodka a także syna Ziemi Łowickiej, staje się coraz bardziej widoczna. Osoba ta wystąpiła ostatnio z pismem do gminy Kocierzew, aby ta podjęła starania o to aby Boczki - miejsce urodzenia artysty stały się oficjalnie Boczkami Chełmońskimi. Dla niektórych może to być zaskoczeniem, iż miejscowość tak się nie nazywa, potocznie wielu używa przecież tej nazwy, jednak oficjalnie Boczki, Boczkami Chełmońskimi nie są. Rozważając tę kwestię na ostatniej sesji rady gminy wójt Robert Sikorski przypomniał iż pięć lat temu, podczas obchodów 90 rocznicy śmierci malarza, z takim samym postula-

tem do gminy wystąpili mieszkańcy. Wtedy jednak sprawę odłożono w oczekiwaniu na niedługą, jak się wtedy wydawało, wymianę dowodów osobistych. Gmina może wystąpić z takim wnioskiem, jednak nie wbrew mieszkańcom - wola takiej zmiany wyjść musi od mieszkańców.

Jak zauważono na sesji wiązać się to będzie z pewnymi kosztami, bo o ile nowe dowody osobiste mieszkańcy otrzymaliby bez opłat, to wymiana reszty dokumentów: prawo jazdy, paszport, zmiana danych na rachunkach bankowych - jak poinformował wójt - niesłaby koszt. W najbliższym czasie zorganizowane ma zostać więc spotkanie z mieszkańcami Boczek, na którym ci przedstawiciele będą mogli swoje stanowisko.

(wcz)

SKA W DESZCZU

Kącik Muzyczny

Lato tego roku nie rozpieszczą. W zasadzie wyjście na dłuższą chwilę z domu bez parasola może poważnie skomplikować kwestię suchej odzieży. Jeśli ktoś sądził, że aura oszczędzi rock'and'rollowców, to się grubo pomylił.

Kiedy zjawiłem się w piątek po godz. 20.00 przy ulicy Podrzecznej, przed bramką prowadzącą na „Jokowski” dziedziniec stało kilkanaście młodych osób i słychać było próbującą kapelę. Zgodnie z odwiecznym, rockowym rytuałem początek imprezy się opóźnił - to mnie już nawet przestało dziwić. Tyle tylko, że gdyby chłopcy zaczęli grać tak jak planowano, deszcz nie wystraszyłby publiczności i miast 50-ciu na występie Good Religion byłoby znacznie więcej miłośników muzyki Ska.

O zespole, którego gościliśmy w ostatni weekend nad Bzurą pisaliśmy już nieco w poprzednim numerze Nowego Łowiczana. Przypomnę - kapelka pochodzi z Warszawy, zawiązała się w 1996 roku i ma za sobą już dwie sesje nagraniowe. Zwłaszcza druga, nagrana w 2003 roku płytka zdobyła spore uznanie wśród fanów skocznej i miłej odmiany rock'n'rolla. Mimo zmian składu, dziesięciu muzyków nie zmienia stylu i ma za sobą kilkadziesiąt koncertów w całym kraju w towarzystwie m. in. Armii czy 2.TM 2,3. Zresztą jak sami twierdzą to właśnie koncerty są dla nich najważniejsze, bo nie tak nie stymuluje jak bliskie spotkania z publicznością. A nazwa? To odpowiedź na grupę Bad Religion i jej ideologię.

Wspominałem, że koncert był planowany na godz. 20.00, a zaczął niedługo przed 21.00. Już od początku straszyla nas burza, raz po raz rozświetlając niebo. Dlatego gdy Good Religion rozpoczął swój występ na dziedzińcu Łowickiego Domu Kultury nie było zbyt wielu słuchaczy. Ci, którzy bali się zmoknąć czmychnęli pod daszek, ale i tak znaleźli się nieprzemakalni, którzy

zapragnęli potaćzyć pod sceną. A na niej było niewiele miejsca dla licznego składu. Dwóch gitarzystów, basista, trzyosobowa sekcja dęta, sekcja rytmiczna (dwóch facetów), wokalistka, ledwie zmieścili się na łowickich deskach.

Zaczęli skocznie wesoło, szybko wprowadzając dobrą atmosferę. Ska już stało się popularne w naszym mieście i Good Religion jedynie potwierdziło, że to znakomity sposób na zabawę. Później było już nieco spokojniej, bardziej w stylu reggae. Kołysząca muza uspokoiła także aurę, bo ulewa tylko musnęła plac koncertowy. Impreza zakończyła się około 22.00 i choć nie przyszło na nią zbyt wielu słuchaczy, na pewno była udana.

Trzeba przyznać, że dziedziniec, na którym organizowane są teraz koncerty to naprawdę znakomite do tego miejsce. Namawiam wszystkich, żeby nie żalowali paru złotych i wybrali się na jakiś najbliższy koncert na ulicę Podrzeczna.

Ojciec chrzestny nie żyje

Niewątpliwie był ikoną Kina XX wieku. Jednym z największych, najwspanialszych i najbardziej kontrowersyjnych aktorów. W wieku 80 lat zmarł Marlon Brando.

Nie pasował do kanonu grzecznych chłopców Made in America. Nie bardzo odpowiadała mu rola okładkowego gwiazdora. Wręcz przeciwnie - zawsze szedł pod prąd i narażał się swoim kolegom po fachu, a to twierdząc, że uprawia aktorstwo tylko dla pieniędzy („gdyby ktoś dał mi takie same

pieniądze za zamiatanie ulic - zamiatalbym ulice”), a to ignorując brązowe nagrody. Nie mógł znieść hipokryzji i obłudy Hollywoodu. Walczył o prawa Indian a sam łamał wszelkie zasady. Zawsze nieprzewidywalny.

Ale był na pewno kapitalnym aktorem. Od początku grał w ważnych filmach. „Tramwaj zwany pożądaniem”, „Dziękuję” - praktycznie od tego się zaczęło. Ale do panteonu wielkich przeszedł dzięki współpracy z Francisem Fordem Coppolą. Najpierw stworzył nieprawdopodobną kreację w „Czasie Apokalipsy” a potem zachwycał jako Don Corleone w „Ojcu chrzestnym”. Przyznał, że właśnie ten film (a w zasadzie filmy) o głowie amerykańskiej mafii niżej podpisany uważa za największe arcydzieło sztuki ruchomych obrazów. Brando w swojej postaci połączył w genialny sposób Zło i Dobro, jego ojciec chrzestny, jowialny jegomość, jedną ręką głaszcząc a drugą pociągając cyngiel.

Brando grał u największych reżyserów i nadal szokował. Jak choćby rolą w „Ostatnim tangu w Paryżu”. Ostatnie kilkanaście lat kariery rzadko pokazywał się na ekranach, a jeśli to nie były to zbyt udane propozycje. Tak naprawdę ostatnim godnym uwagi filmem z udziałem Brando była „Rozgrywka” gdzie spotkał się na planie z Robertem De Niro.

Meta życia nie była dla aktora łatwa. Schorowany, z ogromną nadwagą, skłócony z bliskimi mieszkał samotnie. Był trudny we współpracy, ale tak czasami jest z geniuszami.

Znakomity, znakomity aktor odszedł.
Bogusław Bończak

REKLAMA

BIESIADY KASZTELAŃSKIE

Szczegóły na opakowaniu i na www.biesiady.pl

17 lipca 2004 r., start godz. 16.00
Błonia Łowickie

W programie:

TIA MARIA (dla dzieci)
BOLTER • CLASSIC • FARBA
MARCIN ROZYNEK

Sponsor

Kasztelan

Organizator

WORLD MEDIA

Patroni medialni

Nowy ŁOWICZANIN

Victoria

WSTĘP WOLNY

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE NAJTANIEJ W ŁOWICZU

- samochody cięż. do 3,5 t - 293 zł (60%)
- samochody cięż. pow 3,5 t - 479 zł (60%)
- samochody osob. o poj. do 1850 - 277 zł (60%)

Agent licencjonowany

Robert Krawczyk tel. 0605 283 891, 0509 318 097



Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas! Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

ZAPRASZA NA KURSY:

- > kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
- > dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- > dla magazynierów i załadunów towarów niebezpiecznych,
- > operatorów stacji LPG,
- > dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (na certyfikat kompetencji zawodowych),
- > kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- > bezpiecznej wymiany butli w wózkach zasilanych gazem,
- > konserwatorów wózków jezdniowych podnośnikowych,
- > pracowników magazynu,
- > palaczy c.o.,
- > na uprawnienia elektroenergetyczne - gr. 1, 2, 3 (eksploatacja i dozór),
- > obsługi suwnic, żurawi, wciągników,
- > drwali - operatorów pilarek,
- > pedagogiczny dla instruktorów p.n.z., wykładowców na kursach,
- > dla kandydatów na wychowawców i kierowników w placówkach wycieczki dzieci i młodzieży,
- > krawiec - szwacz,
- > kadry, płace, rozliczenia z ZUS wraz z obsługą komputerów,
- > pracownik administracyjno-biurowy,
- > księgowości komputerowej,
- > obsługi komputerów - zastosowanie programów komputerowych i internetu w pracy,
- > profesjonalnej obsługi sprzedaży,
- > obsługi kas fiskalnych,
- > higieny - minimum sanitarnego,
- > bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk.

Proponujemy dogodne warunki płatności. Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.



OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

WAKACYJNA PROMOCJA !!!

My nie odpoczywamy - my pracujemy, u nas odpoczywają tylko ceny. Skorzystaj z wolnego czasu i podnieś swoje kwalifikacje na oferowanych przez nas kursach.

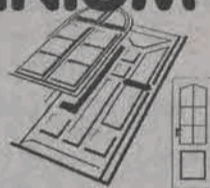
WAKACJE = NIŻSZE CENY

Zapraszamy

Informujemy, iż **ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ POKRYCIA KOSZTÓW** niektórych kursów przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty



Najwięksi producenci
Najniższe ceny

Łowicz
ROL-PLAST
ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06



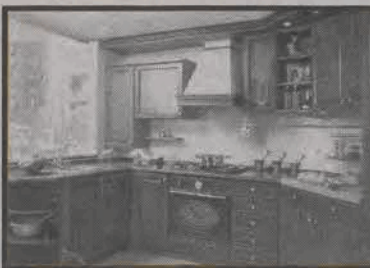
NAJTANIEJ W PHU ANROB

- cegła plecewicka
 - klinkiery
 - cement
 - wapno
 - stal
 - deski
 - krokwie
- MOŻLIWOŚĆ DOWOZU
- Ponadto:
nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28

BETONIARNIA

- Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu
- OFERUJE PAŃSTWU
- stropy teriva
 - kręgi, przepusty
 - kostkę brukową
 - bloczki betonowe
 - pustaki zasypowe
 - nadproża
 - galanterię betonową
- 99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00



STUDIO MEBLI

Łowicz, ul. Krakowska 8
0696-447-414, 0696-447-391
(046) 837-54-91



PRODUCENT:

- mebli kuchennych
- szaf wnękowych
- wyposażenia biur
- sklepów
- barów
- aptek
- biurek
- regałów młodzieżowych
- krzeseł kuchennych
- foteli biurowych

R-931

AGROL

SKUP ZŁOMU

Dobre Ceny
Płatność Gotówką

Istnieje możliwość przywozu od klienta złomu naszym transportem.

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95

(0-46) 837-15-89
(0-46) 837-14-10

AGROL

SKŁAD WĘGLA

Kostka, Orzech, Miał Groszek EKO
Wysoka Jakość

Zamówienia telefoniczne
Krótkie terminy realizacji

Niskie ceny
Darmowy Dowóz

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89 (0-46) 837-14-10

OLEJ OPAŁOWY

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10

e-mail: agrol_hn@wp.pl

ARTYKUŁY MONOPOŁOWE

CAŁĄ DOBĘ

Łowicz, Plac Koński Targ 1

NAJLEPSZA OFERTA W MIEŚCIE CHROBRY

Ogólnopolski Partner
Twoje finansowe wsparcie
GE Capital Bank

KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę
■ emerytów ■ rencistów ■ rolników
✓ Bez poręczycieli do 12.000 zł, samotni do 6.000 zł.
✓ Dochód minimum 500 zł (łącznie dochody małżeństwa).
✓ Bez zbędnych formalności i opłat, krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
✓ SAMOPOMOC ✓ UNIQA ✓ COMPENSA ✓ P.T.U.

Łowicz, Plac Przyrynek 10, tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21
ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

INTER-TAXI 603-06-18-18

NA TERENIE MIASTA
DOJAZD GRATIS
www.intertaxi.lowicz.com

FIRMA REMONTOWA AL-TOM

OFERUJE:
✓ kompleksowe wykończenia budynków
✓ tynki maszynowe
✓ docieplanie budynków

Łowicz, ul. Korczaka 19, tel. 0692-518-193

SKUP ZŁOMU

■ stalowego
■ żeliwnego
■ kolorowego
NAJWYŻSZE CENY

PŁACIMY ZA KASOWANE POJAZDY
Małszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226
SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!

RATY montaż samochodowych INSTALACJI GAZOWYCH

ARKADIA 2
tel. (046) 838-59-63, 0508-152-503
w godz. 9.00-17.00

Z.H.U. AWB

- układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
- utwardzanie terenu
- budowanie palisad ogrodowych

Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości

☎ 0-601-211-548

10 Lat Gwarancji

CENTRUM DRZWI PRZESUWNYCH

Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi

NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ - NAINIŻSZE CENY

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

Łowicz, Nowy Rynek 16,
tel. (0-46) 837-89-01, 0-506-037-759

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

młodzieżowe i dla dorosłych
✓ zaoczne ✓ wieczorowe

PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-89-65

Centrum Szkół Prywatnych

RADIX

99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874, (0-46) 830-33-51

zaprasza do:

- **Prywatnego Liceum Uzupełniającego dla Dorosłych w Łowiczu**
2-letniego dla absolwentów szkół zasadniczych (po gimnazjum)
3-letniego dla absolwentów szkół zasadniczych (po szkole podstawowej)
- **Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Łowiczu**
3-letniego dla absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych
- **Prywatnego Policealnego Studium Zawodowego w Łowiczu,**
które kształci w kierunkach:
 - **technik ekonomista,** specjalność rachunkowość i finanse (uprawnienia wymagane na stanowisku głównego księgowego)
 - **technik administracji,** z modulem integracja europejska w administracji publicznej,
 - **pracownik socjalny,** z modulem integracja europejska w pracy socjalnej,
 - **technik rolny -** nowy kierunek, uprawnienia wymagane przy prowadzeniu gospodarstw rolnych, kształcenie na bazie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie
 - **technik informatyk,** kształcenie na bazie własnej pracowni komputerowej

Podania przyjmujemy w sekretariacie Centrum Szkół Prywatnych Radix w Łowiczu, ul. Kaliska 5a od 28 czerwca w dni powszednie w godz. 9.00-13.00.

Zapraszamy do podjęcia kształcenia w dziewiątym roku naszej działalności.

Studzianom gwarantujemy wysoki poziom nauczania, atrakcyjne metody kształcenia, dobry klimat i zrozumienie w sytuacjach problemowych.

... **wykształcenie, zawód, praca**

AUTO KOMIS POLMOBILICH OFERUJE

Łowicz, ul. Blich 34, Informacje: tel. 0 601 28 34 21

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
PUNTO 1,2 5d	2003	czerwony	24 000	28 300
UWAGI: samochód w dyspozycji Klienta, poduszka powietrzna, immobilizer, szyby atomizacyjne, PIERWSZY WŁAŚCICIEL				
PUNTO 1,2 3d	2000	czerwony	63 000	22 000
UWAGI: poduszka powietrzna, instalacja gazowa, immobilizer, radioodtwarzacz, szyby atomizacyjne, szyby tylnie uchylane				
TIPO 1,4	1994	biały	138 000	7 000
UWAGI: Mult Lock, szyby atomizacyjne				
UNO 1,0 3d	1986	czerwony	149 500	4 200
UWAGI: hak holowniczy, immobilizer, radioodtwarzacz				
SEICENTO 1100 ACTUAL	2002	stalowy metalik	63 000	19 000
UWAGI: samochód w dyspozycji Klienta, instalacja gazowa, lakier metalizowany, zimowe opony, PIERWSZY WŁAŚCICIEL				
SEICENTO 900 FUN	2000	wiśnia metalik	49 300	15 800
UWAGI: hak holowniczy, immobilizer, radioodtwarzacz				
SEICENTO 900 SX	1999	wiśnia metalik	120 000	14 500
UWAGI: autosalon, instalacja gazowa, hak holowniczy, immobilizer, lakier metalizowany, siedzenie tylnie dzielone, szyby atomizacyjne, szyby sterowane elektrycznie, szyby tylnie uchylane, PIERWSZY WŁAŚCICIEL				
CC 900 VAN	1998	czerwony	88 000	7 000
CC 704	1997	niebieski	61 000	8 500
CC 704	1996	niebieski	67 000	8 000
DAEWOO TICO	1997	zieleń metalik	75 000	7 500
VW CADDY 1,4	1996	biały	87 000	15 000
VW PASSAT KOMBI 1,9 TDI	1994	granat metalik	130 000	23 500
UWAGI: autosalon, szyby sterowane elektrycznie				

Europejska jakość!

www.terrazyt.pl



OKNA DRZWI KOLOROWA PROMOCJA

Tylko my pomalujemy Twoje okna na dowolny kolor - **BEZ DOPLATY!**
UWAGA! Promocja dotyczy lakierowanych okien PCV na zamówienie i trwa do końca lipca 2004 r.
ŁOWICZ, UL. POWSTAŃCÓW 10 G TEL./FAX 046 / 830-20-78

HURTOWNIA

SALETRA - 700 zł/t
SALETRZAK - 680 zł/t
MOCZNIK

- nawozy inne
- węgiel
- miął
- koks
- groszek EKO

NAWOZY POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA

99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6
OFERUJE:
✓ kompozycje ✓ upominki ✓ sztuki ✓ porcelanę
✓ figurki afrykańskie ✓ wikliny
PROMOCJE

WÓJT GMINY ŁOWICZ

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości szacunkowej poniżej 60 000 Euro na budowę budynku zaplecza gospodarczego przy Stacji Uzdatniania Wody w Placencji.

- ✓ Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odbierać bezpłatnie w Urzędzie Gminy Łowicz, ul. Długa 12 codziennie oprócz sobót w godz. 7.30 - 14.00, pokój nr 10.
- ✓ Z dokumentacją projektową można zapoznać się w pokoju nr 10.
- ✓ Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Łowicz, ul. Długa 12, pokój nr 7 do dnia 26.07.2004 r. W tym dniu odbędzie się sesja otwarcia ofert o godz. 10.00.
- ✓ Kryterium oceny ofert - najniższa cena.

NOVA

- ✓ instalacja systemów nawadniających (projekt bezpłatny)
- ✓ usługi ogrodnicze

Łowicz, ul. Powstańców 2
Tel. 0602-679-236



PPHU „MEBEL PROJEKT”

PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH, BIUROWYCH, SZAF WNEKOWYCH itp.
ŁOWICZ, UL. NAPOLEOŃSKA 12, tel. (046) 837-35-18
(wjazd od ul. Klickiego, za stacją CPN)
Czynne w godz. 9 - 17, sobota 9 - 14
KOMPUTEROWE PROJEKTOWANIE I ARANŻACJE WNĘTRZ NA MIEJSCU STOLARNIA
WYPRZEDAŻ MEBLI Z EKSPOZYCJI !!!

ZNICZE

✓ Całoroczna sprzedaż **DETALICZNA I HURTOWA**
✓ Bardzo szeroki wybór zniczy i wkładów
✓ Atrakcyjne obniżki cen na wybrane wzory



BLIZPOL

Łowicz, ul. Blich 20, tel. (046) 837-48-72

PRODUCENT

- Stropy Teriva do 7,80
- Bloczki betonowe
- pustaki ścienne
- ogrodzenia betonowe
- kręgi
- przepusty
- płyty drogowe YOMB
- belki nadprożowe

HURTOWA SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- Ytong
- Suporek
- cegła Plecewice
- cegła klinkierowa
- stal
- wyroby hutnicze
- blachy dachowe (szwedzkie SAAB)
- alucynk
- cement
- wapno
- inne

Dowóz, rozładunek HDS
Złaków Borowy 24 k/Zdun
tel./fax (046) 839-13-85, 838-72-12
0601-303-235

OKNA

ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY
Termo FASADA
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915



Nowo otwarta **HURTOWNIA ROWERÓW**
ZAPRASZA



ŁOWICZ
ul. Magazynowa 9
tel. 0-695-608-751

FPUH BUD-OGROD

Łowicz ul. Łęczycka 116
tel. 0-600-328-025, (0-46) 837-12-15

WYROBY BETONOWE - SPRZEDAŻ

- kolumny do budynków
- fontanny ogrodowe i galanteria ogrodowa
- kostka brukowa
- ogrodzenia betonowe

CENY PROMOCYJNE



OKNA

VEKA, DECEUNINCK

- okna dachowe i gospodarcze
- drzwi - bogaty asortyment
- rolety, żaluzje, vericale ➢ moskitiery
- NOWOŚĆ: rolety orientalne

OKNO VEKA 034/035 1465x1435 - 535 netto
Łowicz, Nowy Rynek 8, tel./fax (046) 837-90-69

WYCIECZKI WAKACYJNE

z Biurem Podróży **NEMEZIS**

26.07.-27.07. - Ziemia Sandomierska 148 zł*
(Opatów, Sandomierz, Baranów S., Ujazd)

28.07.-29.07. - Śladami Papieża 155 zł*
(Częstochowa, Wadowice, Kalwaria Zebrzydowska, Kraków - Łąkiwniki)

B.P. NEMEZIS Łowicz, ul. Nadburzańska 1/3 II p.
tel. (046) 837-41-63, 0600-473-185
* cena obejmuje pełen pakiet turystyczny

Firma organizuje tanio obfite **WESELA** oraz inne imprezy okolicznościowe

- ☑ najwyższa możliwa jakość organizacji
- ☑ profesjonalna obsługa
- ☑ piękny wystrój sali

Zapraszamy!
Łowicz, ul. Kopernika 4
tel. (046) 830-31-35, kom. 0504-359-441

ZNICZE

SPRZEDAŻ PO CENACH HURTOWYCH

Kiosk przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Łowiczu, ul. Mickiewicza
CZYNNE CODZIENNIE od poniedziałku do niedzieli
ZAPRASZAMY



ECOTHERM Sp. z o.o.

PROPONUJEMY:

- ZAKUP URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH,
- INSTALACJI C.O., C.W.U., Z.W.U.
- INSTALACJI WOD-KAN

WRAZ Z MONTAŻEM!!!

Zapraszamy!

Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179
046/837-52-83; 837-57-50; 046/830-24-93;
Ecotherm Skierniewice, ul. Sobieskiego 3C, 046/832-42-25;
Ecotherm Łódź, ul. Przybyszewskiego 103, 042/682-54-72;
Ecotherm Brzeziny, ul. Łódzka 29, 046/874-38-33;

KAWIARENKA INTERNETOWA INTER-LUCAS

zaproasza

Wykonujemy także usługi:

- ✓ ksero 10 gr /str.
- ✓ ksero kolor
- ✓ wizytówki
- ✓ laminowanie A4, A3
- ✓ bindowanie

GODZINA już od 1zł*
*kamiet całonocny

Łowicz, ul. 3 Maja 13 (obok poczty), tel. 837-60-89

WOJEWÓDZKA SKŁADNICA ZŁOMU POJAZDÓW

DO LIKWIDACJI W CELU WYREJESTROWANIA

PLACIMY ZA ✓ stare ✓ rozbite ✓ wyeksploatowane

Nieborów 230 (przy Stacji Kontroli Pojazdów)
tel. 0507-141-870

Lekka atletyka - czwarta runda IV edycji Ligi Trójboju LA

Tym razem triumf „Trójki”

Łowicz, 22 czerwca. Finałowe w tym roku szkolnym zawody w ramach Ligi Trójboju Lekkoatletycznego Szkół Podstawowych Miasta Łowicza, które rozgrywane były na stadionie łowickiego OSiR zgromadziły na starcie blisko stu trzydziestu lekkoatletów. W czwartej rundzie młodzi sportowcy rywalizowali w biegu na 60 m, skoku w dal i rzucie piłeczką palantową, a punkty zdobywane przez poszczególnych lekkoatletów decydowały zarówno o ostatecznych klasyfikacjach indywidualnych, jak i zespołowych. Ostatecznie puchar burmistrza Łowicza - **Ryszarda Budzalka** zdobyła w tym roku po raz pierwszy reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 w Łowicz, a statuetki za pierwsze miejsca wywalczyli: **Ewelina Boczek, Michalina Bura, Damian Bąba i Jakub Łazęcki** (wszyscy SP 3) oraz **Blanka Sokół i Arkadiusz Gołaszewski** (oboje SP 2).

■ **Chłopcy - rocznik 1992:**
Najlepszym trójboistą z klas piątych w czwartych zawodach został **Maciej Pochwała** (SP 3), który przebiegł 60 m w czasie 9,14 s, skoczył w dal 4,42 m, a w piłeczką palantową rzucił na odległość 36 m. Łącznie zdobył 141 punktów. Drugie miejsce zajął **Damian Bąba** (SP 3) - 133, a trzecie **Łukasz Głowacki** (SP 4) - 389.

1. Damian Bąba (SP 3) 470
2. Maciej Pochwała (SP 3) 406
3. Mateusz Aniszewski (SP 2) 405

■ **Dziewczeta - rocznik 1991:**
Bezkonkurencyjną, zarówno w ostatnich zawodach, jak i całym cyklu zawodów lekkoatletycznych, okazała się **Ewelina Boczek**, która w biegu na 60 m uzyskała wynik 9,13 s, w skoku w dal - 4,43 m, a w rzucie piłeczką palantową 37 m. Łącznie dała jej to 248 punktów. Drugie

1. Arkadiusz Gołaszewski (SP 2) 770
2. Paweł Wróblewski (SP 1) 596
3. Sebastian Józwicki (SP 2) 566

ZWYCIĘZCY KONKURENCJI INDYWIDUALNYCH:

■ **60 metrów:**
Dziewczeta: rocznik 1993: 1. Klaudia Chojecka (SP 3) 9,65 s, **rocznik 1992:** 1. Magdalena Zwolińska (SP 3) 9,10 s, **rocznik 1991:** 1. Maja Matuszewska (SP 3) 8,96 s. **Chłopcy: rocznik 1993:** 1. Maciej Kucharek (SP 1) 9,38 s, **rocznik 1992:** 1. Łukasz Głowacki (SP 4) 9,12 s, **rocznik 1991:** 1. Arkadiusz Gołaszewski (SP 2) 7,95 s.

■ **Skok w dal:**
Dziewczeta: rocznik 1993: 1. Klaudia Chojecka (SP 3) 3,91 m, **rocznik 1992:** 1. Magdalena Godziszewska (SP 3) 4,05 m, **rocznik 1991:** 1. Ewelina Boczek (SP 3) 4,43 m. **Chłopcy: rocznik 1993:**



W klasyfikacji generalnej IV edycji Ligi Trójboju LA puchar za pierwsze miejsce zdobyli uczniowie SP 3, drugie miejsce zajęła „Jedyńka”, trzecie „Dwójka”, a poza podium „Czwórka” i „Siódemka”.



Arkadiusz Gołaszewski i jego klubowy trener z łowickiego AZS - Jacek Szwarocki.



Młodzi lekkoatleci rywalizowali tym razem na bieżni...



...na skoczni w dal.



Wśród szóstoklasistek na podium tylko zawodniczki SP 3 Łowicz.



Na podium najlepsi szóstoklasiści.

■ **Dziewczeta - rocznik 1993:**

W czwartych zawodach najlepszą okazała się **Klaudia Chojecka** (SP 3), która zdobyła 176 punktów. Triumfatorką pokonała 60 m w czasie 9,65 s, w dal skoczyła 3,91 m, a w rzucie piłeczką palantową uzyskała odległość 32 m. Druga tym razem **Michalina Bura** (SP 3), zdobywając 162 punkty utrzymała pierwsze miejsce w klasyfikacji końcowej, a trzecia była tym razem **Agata Marat** (SP 1) - 116.

1. Michalina Bura (SP 3) 397
2. Klaudia Chojecka (SP 3) 376
3. Milena Placheta (SP 1) 308

■ **Chłopcy - rocznik 1993:**

Najwięcej punktów w rywalizacji czwartoklasistów zebrał tym razem **Damian Kosiorek** (SP 3) - 156 punktów (60 m - 9,54 s, w dal - 4,24 m i piłeczka - 40 m). Drugie miejsce zajął **Jakub Łazęcki** (SP 3) - 140, a trzecie **Maciej Kucharek** (SP 1) - 128. Triumfátorem tej edycji Trójboju LA okazał się jednak **Jakub Łazęcki** (SP 3).

1. Jakub Łazęcki (SP 3) 397
2. Damian Kosiorek (SP 3) 389
3. Mateusz Krysiak (SP 4) 315

■ **Dziewczeta - rocznik 1992:**

O zwycięstwie w ostatnich zawodach zdecydował, jak się okazało, tylko jeden punkt. Zwycięzczyni - **Magdalena Zwolińska** w biegu na 60 m uzyskała wynik 9,10 s, w skoku w dal - 3,95 m, a w rzucie piłeczką palantową 22 m. Łącznie dała jej to 183 punkty. Tylko jeden punkt mniej zdobyła **Sylwia Dudzińska** - 182, a trzecie **Magdalena Godziszewska** (wszystkie SP 3) - 133. Najlepsza w klasyfikacji końcowej okazała się jednak nieobecna w ostatnich zawodach **Blanka Sokół** (SP 2).

1. Blanka Sokół (SP 2) 508
2. Magdalena Zwolińska (SP 3) 477
3. Michalina Dziedzic (SP 2) 433



...i na rzutni piłką palantową.

miejsce zajęła **Maja Matuszewska** - 218, a trzecie **Paulina Burzykowska** (wszystkie SP 3) - 204. Ostatecznie po zsumowaniu wyników czterech odsłon rywalizacji w Trójboju LA wszystkie trzy stanęły (i to w identycznej kolejności) na podium.

1. Ewelina Boczek (SP 3) 640
2. Maja Matuszewska (SP 3) 540
3. Paulina Burzykowska (SP 3) 500

■ **Chłopcy - rocznik 1991:**

Klasą dla siebie był znowu **Arkadiusz Gołaszewski** (SP 2), który przebiegł 60 m w czasie 7,95 s, skoczył w dal 5,50 m, a w piłeczką palantową rzucił na odległość 51 m. Łącznie zdobył 289 punktów i bezproblemowo wygrał w klasyfikacji generalnej Trójboju LA. Drugie miejsce zajął **Sebastian Józwicki** (SP 2) - 214, a trzecie **Paweł Wróblewski** (SP 1) - 184.

1. Damian Kosiorek (SP 3) 4,24 m, **rocznik 1992:** 1. Maciej Pochwała (SP 3) 4,42 m, **rocznik 1991:** 1. Arkadiusz Gołaszewski (SP 2) 5,50 m.

■ **Rzut piłeczką palantową:**

Dziewczeta: rocznik 1993: 1. Klaudia Chojecka (SP 3) 37,0 m, **rocznik 1992:** 1. Weronika Wieczorek (SP 1) 31,0 m, **rocznik 1991:** 1. Paulina Burzykowska (SP 3) 45 m. **Chłopcy: rocznik 1993:** 1. Damian Kosiorek (SP 3) 40,0 m, **rocznik 1992:** 1. Mateusz Jarosz (SP 2) 39,0 m, **rocznik 1991:** 1. Arkadiusz Gołaszewski (SP 2) 51,0 m.

DRUŻYNOWE WYNIKI IV RUNDY:

1. SP 3 Łowicz 3547
2. SP 1 Łowicz 2700
3. SP 4 Łowicz 2682
4. SP 2 Łowicz 2279
5. SP 5 Łowicz 51

KOŃCOWE WYNIKI TRÓJBOJU LA:

W klasyfikacji generalnej po raz pierwszy najlepszą okazała się ekipa łowickiej „Trójki”. Przypomnijmy, że poprzednie edycje dwukrotnie kończyły się zwycięstwami „Jedyńki” (w 2001 roku: 1. SP 1 - 11142, 2. SP 3 - 10820, 3. SP 2 - 10064 oraz w 2002 roku: 1. SP 1 - 14963, 2. SP 2 - 12882, 3. SP 3 - 11597), a przed rokiem triumfowała „Dwójka” (rok 2003: 1. SP 2 Łowicz - 15062, 2. SP 1 Łowicz - 14711, 3. SP 3 Łowicz - 11131).

1. SP 3 Łowicz 12626
2. SP 1 Łowicz 11070
3. SP 2 Łowicz 10837
4. SP 4 Łowicz 9406
5. SP 7 Łowicz 5002

Paweł A. Doliński Podium w klasach V dla SP 3.



Czwartoklasiści otrzymali dyplomy z rąk burmistrza Budzalka.



Rok II, nr 2 (6)

ISSN 1730-9581

Lipiec 2004

Sprzedaż łącznie z Nowym Łowiczaniem i Wieściami z Główna i Strykowa

Nie jeden pierścień - lecz pięć

Nie jeden, ale pięć było pierścieni 10 Pułku Piechoty. Dostali je wyłącznie żołnierze zawodowi, jako wyróżnienie za wzorową służbę, stało się to prawdopodobnie w 1938 roku z okazji 20-lecia istnienia pułku. Jeden z nich otrzymał st. sierż. Jan Czarnik, żołnierz pułku niemal od początku jego istnienia, w dniu wręczenia pierścieni piastujący stanowisko szefa 1 Kompanii Karabinów Maszynowych. Fakty te udało się ustalić Nowemu Łowiczanie, dzięki m. in. pomocy córek sierżanta. Przypomnijmy: pierścień z dużym szafirem ozdobionym wygrawerowanym symbolem 10 pułku, a po boku mieczami i liśćmi dębu, trafił na początku stycznia do zbiorów łowickiego muzeum, wzbudzając swoim istnieniem ogromną sensację, bo jak dotąd nie natrafiono na żadne ślady jego wcześniejszego istnienia, przypuszczano nawet, że był on własnością dowódcy pułku.

Od razu rozpoznałam ten pierścień na fotografii - taki sam miał mój ojciec, który był żołnierzem 10 Pułku. Zadzwoniłam do siostry i powiedziałam, że pierścień ojca jest w gazecie. A ona z pamięci opisała idealnie jego wygląd, każdy element, tak jakby miała go przed oczami. Ogromnie się wzruszyłyśmy - powiedziała nam Stefania L. córka Jana Czarnika, który w 10 Pułku Piechoty stacjonującym w Łowiczu był żołnierzem służby zawodowej w stopniu starszego sierżanta. Ona i jej siostra Janina K. postanowiły odezwać się do redakcji po publikacji zamieszczonej w Nowym Łowiczanie w czwartek 22 stycznia, opowiadającej o zakupie tej pamiątki po „dziesiątkach” do łowickiego muzeum. Siostry nie chciały podać swoich nazwisk, bo - jak nam powiedziały - nie chodzi im o rozgłos, ale o rzucenie światła na nieznaną historię pierścienia. Są one prawdopodobnie jedynym źródłem informacji o tym przedmiocie, bowiem żołnierze 10 Pułku, zwłaszcza zawodowi, w ogromnej większości już nie żyją. W Łowiczu mieszka obecnie tylko jeden, który służył w tej jednostce we wrześniu 1939 roku: wtedy kapral a dziś porucznik rezerwy Antoni Borys. St. sierż. Jan Czarnik zmarł w 1990 roku, niestety wszystkie materiały dotyczące jego bogatych wspomnień żołnierskich przepadły, zostały one odesłane do jednego z historyków, który pisał publikację o obozie jenieckim, w którym ten się znajdował - i nigdy nie wrócił. A może właśnie w tych materiałach natrafiono by na konkretne informacje dotyczące okoliczności i daty nadania pierścienia.

W numerze NL z 22 stycznia tego roku przytoczyliśmy przypuszczenia dotyczące historii pierścienia 10 pułku, który trafił do łowickiego muzeum - snute m. in. przez wicedyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy Podrzecznej, Sta-

nislawa Grzelaka. Wśród nich było m. in. to, że pierścień musiał być własnością dowódcy pułku pułkownika Mariana Krudowskiego. Przeciwny porucznik, a tym bardziej zwykły żołnierz, na taki pierścień pozwolić sobie nie mógł, tak więc już względy materialne wskazują, iż należeć on musiał do

dowódcy - napisaliśmy na podstawie wypowiedzi wicedyrektora. Słowa córek Jana Czarnika przeczą jednak tym stwierdzeniom. Pamiętam jak ojciec pewnego dnia wrócił w galowym mundurze do domu, szczęśliwy, mocno wzruszony i wyciągnął z kieszeni pudełeczko, w którym znajdował się pierścień identyczny jak ten, który pokazano na zdjęciu w Łowiczanie. Jaka to była okazja? Nie pamiętam, wiem jedno, że pierścieni takich było na pewno pięć - mówił nam o tym ojciec (podkr. Red.). Jeden otrzymał on, kto pozostałe, nie pamiętam, ale na pewno byli to żołnierze zawodowi 10 Pułku i to sami oficerowie - powiedziała nam Janina K.

Siostry nie są pewne co do roku, w którym wyróżniono żołnierzy pierścieniami, były wtedy jeszcze dziećmi - ich zdaniem nie był to rok 1939, ojciec wrócił do domu z pierścieniem, gdy były na drzewach liście i była słoneczna pogoda - tak to pamiętają. W marcu 1939 roku 10 pułk został postawiony w stan mobilizacji i wiosną ojciec zniknął z ich ży-

cia, gdy pułk wyruszył w okolice Bydgoszczy, gdzie zajął pozycje obronne. W rachubę wchodzić może więc raczej rok 1938, okazją ich zdaniem do tego mogła być data 28 czerwca - tego dnia odbywało się święto pułkowe. Dodatkową okazją, którą trzeba wyraźnie podkreślić był fakt, że 1938 rok był jubileuszem 20-lecia istnienia pułku. W tym roku takie okrągłe jubileusze obchodziła spora liczba pułków i to także było dla nich specjalną okazją do wręczenia pierścieni pułkowych.

Czerwcowe święto 10 PP zawsze było przygotowywane z dużym rozmachem i niejednokrotnie gościły na nim najwyższe władze wojskowe kraju. W 1937 roku uczestniczył w nim m. in. wódz naczelny marszałek Edward Śmigły-Rydz, który, jak wyczytaliśmy z artykułu zamieszczonego w Życiu Gromadzkim wydawanym do końca 1937 roku w Łowiczu, wręczył kilkunastu osobom odznaki pułkowe. Nie należy jednak mylić odznak pułkowych ze złotymi

pierścieniami, to nie jest to samo. Dalsze informacje w prasie z 1937 roku dotyczące sierpniowego święta Wojska Polskiego także nic nie przyniosły. O pierścieniach nie ma także nic w informacjach dotyczących przypadającego na ten rok 800-lecia Łowicza, które było obchodzone bardzo hucznie. Pozostaje więc rok 1938, ale niestety, w Łowiczu, w muzeum, czy w archiwum miejskim nie ma roczników z prasą z tego roku.

Zapomniany epizod historii

Zwróciliśmy się o pomoc do znanego historyka prof. Wiesława Jana Wysockiego, autora jedynej pełnej monografii 10 Pułku Piechoty. Powiedział nam, że w czasie zbierania materiałów do swojej książki nie spotkał się z tematem pierścieni 10 pułku, choć w znaczącej mierze opierał się w swych poszukiwaniach na dokumentach, w tym na rozkazach dziennych, jakie pozostały po pułku w Archiwum Wojskowym w Rembertowie. →

Nie zapomnieć „Judyma”

Dr Tadeusz Perzyna ps. „Judym” urodził się 27 października 1915 roku w Łowiczu, gdzie ukończył Państwowe Gimnazjum Męskie im. ks. J. Poniatowskiego w 1933 r. Studia medyczne ukończył w Poznaniu w 1939 r. W kampanii wrześniowej bierze udział w obronie Warszawy - Wilanów, Czerniaków. Dostaje się do niewoli i jako lekarz zwolniony zostaje z obozu jeńców. W pierwszych miesiącach okupacji pracował w PCK w Łowiczu, później w szpitalu w Skiemiewicach, a następnie jako lekarz prowadzi prywatną praktykę. Pod koniec 1939 r. wstępuje do konspiracji w Patokach, gm. Kompina, pow. Łowicz, lecz, a zarazem zbiera dane wywiadowcze zwłaszcza w czasie pobytu szefa gestapo Herbeholza we młynie Wiśniewskich, w Patokach. Nazywany jest Doktorem „Judymem”. Wraz ze swą narzeczoną, później żoną, Basią, wspiera ludzi chorych, a także zagrożonych aresztowaniem przez gestapo łowickie.

Brał udział jako lekarz przy zrzutach broni, zawsze był gotów służyć pomocą lekarską, zwłaszcza „Cichociemnym”.

Brał aktywny udział w Komendzie obwodu 17 AK w Łowiczu. W sierpniu 1944 roku przygotowany był, by iść na Warszawę, ale na-

stąpiło odwołanie wymarszu. Cały jego dom przy ul. Podrzecznej był do dyspozycji AK. Tu spotykali się wyżsi dowódcy, kurierzy z Warszawy, nocują różni emisariusze konspiracji AK. Po zakończeniu wojny w 1945 r. był lekarzem powiatowym w Łowiczu. Następnie przenosi się do Poznania. Był prześladowany. W okresie PRL siedział w więzieniu śledczym od listopada 1950 r. do marca 1951 r. Pobyty w więzieniu odbił się ujemnie na jego zdrowiu i psychice.

W Poznaniu został wybitnym chirurgiem, pracował później kilka lat w Nigerii. W 1960 roku otrzymał stopień docenta doktora habilitowanego. Był żołnierzem i lekarzem w każdym czasie, posiadał nieprzeciętną wiedzę ogólnolekarską, wnikliwy uczony Polak, dobry patriota. Tak wspomina go Wiktor Kowalik - żołnierz AK Obwodu łowickiego. Zmarł 15 maja 1985 roku w Poznaniu.

Dr Jan Zendlewicz

Opracowano na podstawie relacji oficera AK, Konstantego Zajęca z Kompiny oraz jego własnego życiorysu napisanego 5 kwietnia 1950 r. znajdującego się w archiwalnej teczce akt osobowych - Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Dział Spraw Pracowniczych, ul. Fredry 10, tel. (0-61) 854-62-11.



Dr Tadeusz Perzyna ps. „Judym”

Nie wykluczone, że zostało to przeoczone w czasie moich prac, ponieważ dokumenty pułku, zwłaszcza z ostatnich lat, są mocno zdekompletowane - powiedział nam Wysocki. W czasie pracy naukowej spotkał się on kilkakrotnie z podobnymi pierścieniami w pułkach przedwojennej armii polskiej. Wręczono ich jednak niewiele i tylko ze szczególnych okazji. Nie był zdziwiony, gdy pierścień pojawił się w Łowiczu - uważa to za duże wydarzenie i kolejny element odkrywanej powoli wiedzy o 10 Pułku Piechoty. Profesor Wysocki, powiedział nam, że wróci do tematu pułku i postara się wyjaśnić zagadkę związaną z pierścieniami.

Walerian Warchałowski dyrektor łowickiego muzeum, jak przyznał w rozmowie z nami, o pierścieniu nie może powiedzieć więcej niż w dniu, gdy trafił on do kolekcji łowickiego muzeum. Dla nas muzealników istotnym faktem jest pojawienie się tego obiektu. Oczywiście sprawdziliśmy jego autentyczność, m. in. przez to, że dokonana została na nim zmiana próby, a to miało miejsce zaraz po II wojnie światowej - powiedział. To, co wiąże się z jego pochodzeniem, okolicznościami gdy się pojawił, czy było więcej pierścieni i kto je otrzymał - to pytania, które powinien sobie zadać historyk, który zajmie się w przyszłości tematem 10 PP, w tym także pierścieni. Muzeum nie będzie podejmować takich badań ze względu na skromne siły jego załogi, jak i z tego względu, że wykraczałoby to poza zadania i kompetencje muzeum. Warchałowski dodał także, że pierścień jest zachowany w bardzo dobrym stanie. To, że Pułk posiadał pierścień, w rozmowie z nim potwierdziły niedawno bratanice dowódcy pułku płk Mariana Krudowskiego. Ale te także nie były w stanie powiedzieć nic więcej. Ekspонат, najcenniejszy spośród pamiątek po 10 PP trafi na ekspozycję jemu poświęconą jeszcze w tym roku.

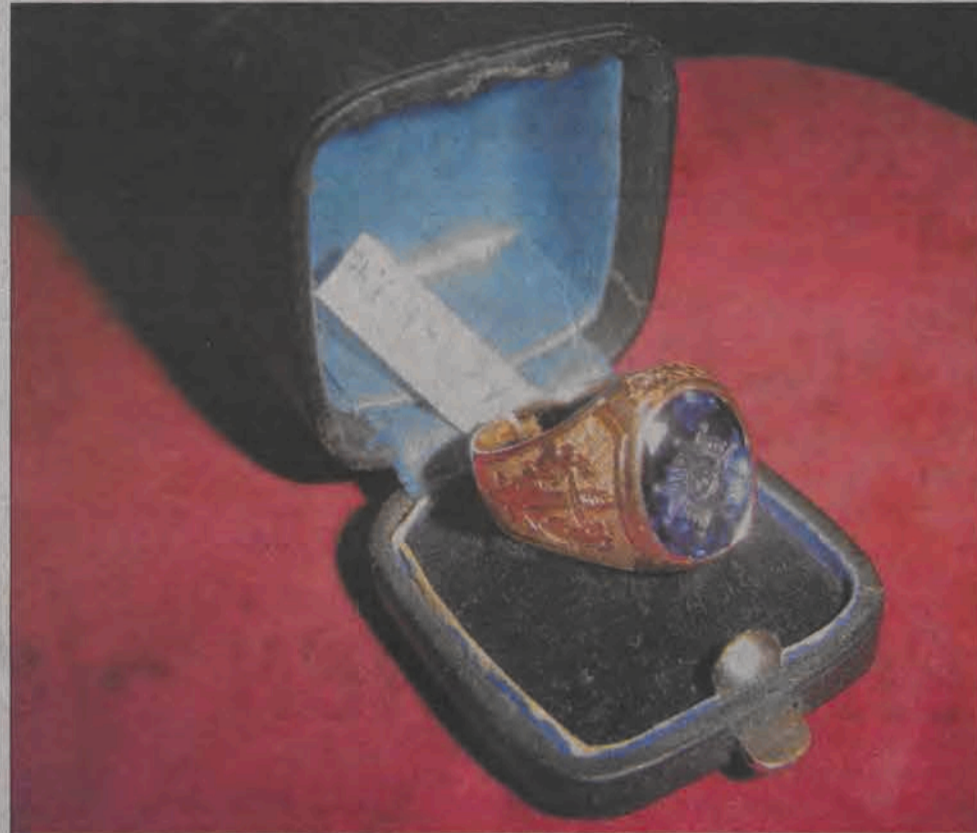
Zdaniem sprzedającego

Kolekcjoner i historyk Bohdan Kowalczyk, który sprzedał pierścień do muzeum w Łowiczu, powiedział nam, że nie wie nic na temat historii pierścienia. Był w mojej kolekcji ponad 20 lat. Trafił do mnie kupiony wraz z innymi rzeczami w stanie bardzo złym, pokryty patyną i zanieczyszczony, co wskazywać może, że przechodził ciężkie koleje losu. Przez cały ten czas próbowałem dowiedzieć się czegoś więcej o jego pochodzeniu. Naderemnie. Jego historia okryta jest tajemnicą, jest bardzo mało dokumentów pozostawionych przez 10 Pułk, mnie nie udało się dotrzeć do żadnego, który rzuciłby światło na tę sprawę - powiedział nam Kowalczyk. On też poddaje w wątpliwość, by pierścień został wręczony sierżantowi. Z jego doświadczenia badacza spotykał się tylko z przykładami wręczania pierścieni kadrze oficerskiej, czyli porucznikom, kapitanom, majorom, pułkownikom. Działo się tak też m. in. dlatego, że był zwyczaj, że za taki pierścień osoba nim wyróżniona musiała zazwyczaj zapłacić - taki był zwyczaj w polskiej armii. Pierścień był przedmiotem zbytku, ale jednocześnie symbolem pozycji oficera i jego więzi z armią. Zgodnie z kodeksem honorowym musiał, po akceptacji ciała opiniującego jego osobę do wręczenia pierścienia, sam pokryć koszty związane z jego wykonaniem. Pod wątpliwość poddał także liczbę pięciu żołnierzy, którzy mieliby być wyróżnieni pierścieniami, jak i intencje córek Jana Czarnika. Tak też zagadka pierścienia po rozmowie z Kowalczykiem staje się jeszcze bardziej zagadkowa.

Sierżant też dostał

Ostatecznie o racji córek przekonują jednak słowa żołnierza 10 PP, we wrześniu 1939 roku kaprala dziś w randze porucznika w stanie spoczynku - Antoniego Borysa. - Pamiętam święto pułkowe w 1938 roku, to była wielka uroczystość. Na placu pod nowymi koszarami przy obecnej ul. Seminarnej stanął cały pułk. Wtedy wręczono pierścienie, było ich pięć i na pewno dostał jeden Czarnik. Dlaczego? Dziś nie wiem, był on żołnierzem wyróżniającym się, zasłużonym, słuzącym w pułku od początku. To że on dostał

pierścień pamiętam, bo był jedynym podoficerem, w grupie wyróżnionych. Pozostałych nazwisk dziś nie pamiętam - opowiedział nam Antoni Borys, dziś mający 90 lat, w 1938 roku 24 lata.



Pierścień 10 Pułku Piechoty, który znalazł się w styczniu tego roku w zbiorach łowickiego muzeum.

Kim był Jan Czarnik

O Janie Czarniku niewiele dowiedzieliśmy się od córek. Pochodził z Rzeszowskiego, przygodę z wojskiem rozpoczął w bardzo młodym wieku. Prawdopodobnie w czasie I Wojny Światowej walczył lub przebywał gdzieś we Włoszech - opowiadał o tym córkom. Z pułkiem związany był od samego początku, czyli od jego powstania w 1918 roku w Cieszynie. Pani Janina wspomina, że w czasie ćwiczebnych alarmów, które odbywały się w jednostce był on zawsze wzywany do pułku przez żołnierza - postać. - Pamiętam to pukanie do okna i wołanie „Szefie, szefie alarm, niech Pan wstaje”. Córki nie wiedzą jednak na pewno czy walczył na wojnie bolszewickiej, na której pułk wstąpił się kilkoma zwycięskimi bitwami.

W czasie walk w 1939 roku Jan Czarnik dostał się do niewoli, córki także nie potrafią powiedzieć gdzie, trafił do obozu we Wrocławiu. Tam został wzięty z grupą jeńców do ro-

bót, sprzeciwił się jednak żołnierzowi niemieckiemu, za co dostał cios kolbą karabinu w twarz. Po tym incydencie opuścił Wrocław i ostatecznie trafił do Stalagu VI w Krefeld. Był tam do końca wojny. Przez cały czas to-

gdy inne rzeczy, jak roczniki pism żołnierskich czy szabla, trafiły do dołu na podwórku, by nie były dowodem dla Niemców, że w rodzinie jest wojskowy. W czasie okupacji nigdy nie przyszło nam do głowy, by go sprzedać, choć było naprawdę ciężko, ojciec nigdy by tego nam nie wybaczył. Pierścień miał dla niego wielką wartość, a my starałyśmy dać sobie radę same - wspomina pani Stefania.

Po wojnie pierścienią nadal był w szufladzie, obok innych rodzinnych kosztowności. W 1970 roku do domu włamali się złodzieje i skradli wszystko, co było cenne. Pierścień zniknął, choć w pamięci córek żołnierza 10 Pułku Piechoty pozostał na zawsze. Obie córki żałują bardzo, ale nie mogą nam więcej powiedzieć o swoim ojcu. Dokumenty dotyczące jego wojennej tułaczki i pobytu w stalagu zostały w komplecie przekazane jednemu z badaczy tematu stalagu w Krefeld. Było to w latach 80., do tej pory nie dostały od niego zwrotu tych materiałów. One same nigdy nie pomyślały, by spisać opowieści ojca, by pozostały świadectwem jego życia. Szkoda, mogłybyśmy wtedy powiedzieć o wiele więcej, a tak wielu rzeczy nie jesteśmy pewne, mamy wiele wątpliwości co do istotnych faktów - powiedziała nam pani Janina. Nie trzeba udowadniać, że jedną z tych wątpliwości jest ta, czy pierścień, który trafił do muzeum z rąk kolekcjonera jest tym, który przed laty skradziono sierżantowi Czarnikowi - czy jedynym z czterech pozostałych.

Historia pierścienia dowodzi jak niewiele wiemy o 10 Pułku Piechoty, który w okresie międzywojennym był wpisany mocno w życie miasta. Rozmawiając z historykami i pasjonatami Łowicza, w celu potwierdzenia słów córek Jana Czarnika, często słyszeliśmy opinię, że Łowicz po wojnie zapomniał o 10 Pułku i o tradycjach z nim związanych. - Może nadszedł czas, by przywrócić w mieście zwyczaj czczenia przypadającego na 28 czerwca święta pułkowego - koncertem, spotkaniem towarzyskim, odczytem, czy rajdem turystycznym. Przed wojną było to wielkie wydarzenie. Warto przecież, by pamięć o „Dziesiątakah”, którzy walczyli z bolszewikami, a potem z Niemcami, by historia nie zaginęła i stała się bardziej dostępna dla mieszkańców miasta - powiedział nam jeden z rozmówców.

Zaintrygowani historią pierścienia 10 Pułku Piechoty apelujemy do wszystkich osób, które mogłyby rzucić odrobinę światła na okoliczności, w jakich został on wręczony żołnierzom 10 Pułku, by zgłosiły się do redakcji Nowego Łowiczana.

Tomasz Bartos

Jak łowiccy żołnierze okopywali się pod Kcynią

Archeolog Robert Grochowski poszukuje informacji dotyczących polskiej pozycji obronnej w Dobieszewie pod Kcynią (woj. kujawsko-pomorskie), zbudowanej i bronionej we wrześniu 1939 r. przez żołnierzy 10 pułku piechoty z Łowicza. Wzmiankowany pułk w okresie kampanii wrześniowej wchodził w skład 26 dywizji piechoty pułkownika Adama Brzechwy-Adjukiewicza. Zwraca się z prośbą o kontakt do weteranów 10 pułku piechoty, ich rodzin, spadkobierców oraz wszystkich ludzi, którzy dysponują jakimikolwiek archiwalnymi dokumentami, opisami, planami bądź zdjęciami tego obszaru. O jaką pozycję obronną chodzi - o tym niżej.

Umocnienia w Dobieszewie zbudowały i broniły oddziały 10 pułku piechoty, stacjonującego przed wojną w Łowiczu. Pułk ten, wraz z 18 i 37, wchodził w skład 26 skierniewickiej dywizji piechoty, dowodzonej od 1938 roku przez płk Adama

Brzechwę-Adjukiewicza. Wzmiankowane umocnienia „odkryłem” w kwietniu tego roku podczas archeologicznych badań powierzchniowych, następnie w maju, na potrzeby Delegatury Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Bydgoszczy, wykonałem ich kompleksową inwentaryzację i dokumentację. Kolejnym etapem były przeprowadzone we wrześniu i październiku badania archeologiczne na kluczowych węzłach pozycji.

Kompletowanie bazy źródłowej dotyczącej tych umocnień napotyka poważne trudności. Wyniki kwerendy w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie dały niewielki efekt, bowiem większość oryginalnych dokumentów 10 pułku została zniszczona bądź dotyczy bitwy nad Bzurą; fakt budowy i wykorzystania umocnień w Dobieszewie znajduje w nich jedynie marginalne odzwierciedlenie. Z tego powodu jedynym źródłem informacji mogą być dla mnie relacje żołnierzy 10 pułku piechoty, których część, niestety z każdym dniem coraz mniejsza, mieszka jeszcze

w Łowiczu bądź najbliższej okolicy. Instytucje samorządowe Łowicza, do których zwróciłem się o pomoc w tej kwestii, mimo dwóch listów oraz licznych telefonicznych monitów, nie udzieliły mi ani wsparcia, ani nawet odpowiedzi. W tej sytuacji nie pozostaje mi nic innego, jak zwrócić się do instytucji społecznych i prywatnych, licząc na ich zrozumienie oraz dobrą wolę.

Czym był samodzielny punkt oporu Dobieszewo?

Pozycję lokowano na wyniesieniu (142,5 m n.p.m.), panującym nad okolicznym, równinnym terenem oraz drogami o lokalnym znaczeniu: Szamocin - Kcynia i Gołańcz - Chwaliszewo. Rdzeń systemu stanowić miały trzy duże, żelbetowe schrony bojowe, umożliwiające ostrzał obszaru na zachód od wzgórza, skąd spodziewano się ataku nieprzyjaciela.

dok. na str. IV

